

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. Prenumerata z dostawą do domu 4- Lwów, sobota 29 lipca 1939 r. Prenumerata bez dostawy 3-75 Nr. 205

Narady sztabów gen. Anglii, Francji i ZSRR

Przedstawiciel armii francuskiej wyjeżdża do Moskwy

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Dziś po południu na się odbył 12 z kolei posiedzenie konferencji angielsko-francusko-sockiewickiej.

Posiedzenie to będzie poświęcone przedyskutowaniu kwestii różnego sztabowych w świetle ostatnich instrukcji otrzymanych z Londynu.

W razie podpisania paktu trzech mocarstw, tekst jego będzie narychmiast oficjalnie ogłoszony. Dlatego też władze domościc ze źródeł zagranicznych o treść komuż zawarcia paktu nie odpowiadają prawdziwie.

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Zapowiedziane na dziś spotkanie Molotowa z ambasadorami angielskim i francuskim oraz dyr. Strangiemi, wzbudza wielkie zainteresowanie w moskiewskich kołach politycznych.

W związku z tym, w kołach zbliżonych do dyr. Stranga podkreślają, że jest on w posiadaniu nowych instrukcji, które uwzględniają dotychczasowe zastrzeżenia sowieckie w sposób tak dalece idący, że istniejące rozbieżności należy uważać za usunęte.

Choćby sowieckie koła miarodajne w

dalszym ciągu zachowują milczenie, pa nuje jednak przekonanie, że sprawa podpisania t. zw. ramowego układu trzech mocarstw jest w kwestii najbliższych dni. W razie pomyślnego zakończenia rokowań, dyr. Strang miaby nadal po

zostać w Moskwie, celem wzięcia udziału w dalszych rokowaniach.

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Agencja havasa potwierdza wiadomość, że gen. Douaenc, dowódca pierwszego okręgu, wyznaczony został jako

delegat francuski celem wzięcia udziału w naradach sztabów generalnych, które odbędą się między przedstawicielami Francji, W. Brytanii i ZSRR z racji zawarcia układu między tymi trzema państwami.

Koncentracja osiemnastu dywizji japońskich w kraju mandżurskim

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł.—1. r.). Nieustające walki na pograniczu mongolsko-mandżurskim trwają już trzeci miesiąc. O działaniach wojennych na tym odcinku ukazała się od czasu do czasu urzędowe komunikaty sowieckie i japońskie, a t. zw. „mała wojna” przybera coraz większe rozmiary. Według ostatniego komunikatu sowieckiego z dnia 23 lipca podczas bitwy w nocy 12 lipca na odcinku na północniowy wschód od Namonkan, oddział

japońskiej piechoty został otoczony i zniszczony.

Na polu bitwy pozostało przeszło 100 trupów. W dniu 16 lipca 50 samolotów japońskich ukazało się nad terytorium mongolskim. W dniu 21 lipca wywiązała się wielka bitwa powietrzna, w której

po stronie japońsko-mandżurskiej wzięło udział 120 samolotów, a po stronie sowiecko-mongolskiej 100 samolotów.

Również poprzednie komunikaty sowieckie i japońskie zawierają dane, świadczące o tym, że w walkach na pograniczu mongolsko-mandżurskim po obu stronach biera udział znaczne sily zbrojne lądowe i powietrzne. W związku z tym ciężkimi będzie podać garść wiadomości o stanie liczebnym sił zbrojnych sowieckich i japońskich na terenie nie tylko mongolsko-mandżurskim lecz i sowiecko-mandżurskim.

Jeśli chodzi o japońskie sily zbrojne, to pewne wiadomości na ten temat ogłosiło wychodzące we Władywostoku pismo „Krasnoje Znamia”. Otóż na dzień 1 stycznia 1939 roku sily japońskie skoncentrowane w Mandżukuo wynosiły 15 dywizji. Do tego dodać należy armię mandżurską, liczącą 90.000 żołnierzy i 10.000 oficerów japońskich, przydzielonych do tej armii.

Poza tym istnieje specjalna formacja białogwardystów rosyjskich, licząca 15.000 żołnierzy. Dodać jednak należy, że według ostatnich wiadomości dowództwo japońskie skierowało trzy dywizje z Chin północnych na pogranicze mongolskie.

W ten sposób Japonia skoncentrowała w Mandżukuo 18 dywizji regularnych wojsk japońskich. Sily lotnicze japońsko-mandżurskie, według tychże danych pisma sowieckiego, wynoszą przeszło 500 samolotów wojskowych i 60 samolotów transportowych.

Na terytorium Mandżukuo, Japonicy wybudowali 150 lotnisk, mogących pomieścić od 2 do 21 pól tys. samolotów. Ostatnio budowane są lotniska japońskie w Boli i Boatsin na północny wschód od Kilingu, co tworzy bezpośrednie niebezpieczeństwo dla sowieckich prowincji nadmorskich.

To ostatnie posunięcie japońskich władz wojskowych świadczy, że uwaga dowództwa japońskiego nie jest skoncentrowana wyłącznie na po granicze mandżursko-mongolskie, gdzie obecnie toczą się walki, lecz przygotowania wojskowe do ewentualnej rozgrywki militarnej z Sowietami obejmują również północno-wschodni odcinek granicy mandżursko-sockiewickiej.

Spotkanie króla Rumunii z prezydentem Inonu

Stambuł, 28. 7. (PAT.) Król Karol rumuński, odbywający prywatną podróż po morzu Czarnym i Egejskim, przybył tu na pokładzie jachtu „Lucerfarul”. Dwudniowy pobyt w Stambule będzie przez króla Karola wykorzystany

dla przeprowadzenia rozmów na temat sytuacji międzynarodowej z prezydentem Inonu oraz ministrem spraw zagranicznych Saradzgiu.

Do Stambułu przybył również z Weneccji wojewoda Michal.

Oddziały wojskowe z Indji przeniesione do Egiptu

Londyn, 28. 7. (PAT) Brytyjskie ministerstwo wojny ogłosiło w czwartek wiadomości komunikat potwierdzający decyzję o wydaniu zarządzeń celem przeniesienia wkrótce niektórych oddziałów wojskowych z Indji do Egiptu.

Zarządzenie to podktykowane jest

przez ostrożność i ma na celu wzmocnienie strategicznego rezerw w rejonie Egiptu. Komunikat podkreśla, że oddziały wojskowe z Indji nie będą skierowane do Palestyny.

Zarządzenie to przyjęte zostało z zadowoleniem przez rząd egipski.

Śmierć ministra hitlerowskiego w katastrofie samochodowej

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Z Wiednia donoszą: Wilhelmi Wolf, ostatni minister spraw zagranicznych w przejściowym gabinecie Seyss-Inquarta, zginął w czwartek przed południem w katastrofie samochodowej. Dy. Wolf jechał autem, jak donosi D.

N. B., ze swego mieszkania w Loosdorf do Wiednia. W okolicy St. Peltlen na skutek uszkodzenia opony przednie koła, auto skręciło w bok, spadając z przydrożnej nasypu. Również szofer prowadzacy auto, ponosił śmierć na miejscu.

Ferie parlamentarne w Anglii Zapowiedź sesji nadzwyczajnej

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Z Londynu donoszą: Premier Chamberlain oznajmił wczoraj w Izbie Gmin, iż ferie parlamentarne rozpoczną się 4 sierpnia, stwierdzając, że jeżeli się to okaże konieczne, parlament zostanie zwołany na sesję nadzwyczajną.

Niekiedy postawie opozycji usiło

wali wysuwać zastrzeżenia przeciwko zamknięciu sesji parlamentu, jednak premier Chamberlain oświadczył, że jeżeli zajdą ważne wypadki, to również dobrze mogą się one wydarzyć w 2 tygodnie, 3 tygodnie, lub w każdym czasie.

Rząd będzie czuwał nad rozwojem sytuacji.

Odpowiedź rządu sowieckiego w sprawie koncesji na Sachalinie

Moskwa, 28. 7. (ATE). Ludowy komisarz spraw zagranicznych ogłosił obszerną odpowiedź na japońską notę protestacyjną w sprawie zastosowania ostatniej przez władze sowieckie restrykcji wobec pól naftowych i węglowe koncesji japońskiej na północnym Sachalinie.

W odpowiedzi swojej ludowy komisarz spraw zagranicznych formułuje zarzuty przeciwko koncesjonariuszom japońskim w 14-tu punktach i stwierdza, że

skarżący sowiecki poniosł przelano dwa miliony rubli strat wskutek ustawicznego naruszania przez Japończyków umowy koncesyjnej.

Foza tym odpowiedzi sowiecka zarzuca Japończykom nieśloność wobec ustanowienia sowieckiego ogrodu przechwywania znacznej ilości środków węgłowych na koncesjach japońskich.

Władze sowieckie skonfiskowały i

zniszczyły te materiały wybuchowe.

W końcu swej odpowiedzi ludowy komisarz spraw zagranicznych zarzuca nieśloność nie tylko koncesjonariuszom japońskim, lecz i rządowi japońskiemu. Po dokładnym przytoczeniu wszystkich zarzutów, wysuniętych przeciwko koncesjonariuszom ludowy komisarz spraw zagranicznych stwierdza nieprawdopodobieństwo, jakoby rząd sowiecki dążył do likwidacji koncesji japońskich na północnym Sachalinie.

Platformą polubownego uregulowania tej sprawy, twierdzi odpowiedź sowiecka, może być jedynie ścisłe przestrzeganie warunków umowy koncesyjnej, oraz przepisów ustanowienia sowieckiego.

Z drugiej strony rząd sowiecki zapowiada dalsze restrykcje wobec koncesjonariuszy japońskich, w razie dalszego naruszenia umowy koncesyjnej.

Czwartek

od rana do godz. 18 w skróconych teleg.

W KRAJU

□ P. premier wydał rozporządzenie, aby w gabinetach szefów urzędów adm. wydziałów były mapy całej Polski i ak. i poszczególnych dzielnic państwa.

□ Rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewn. pozabawione zostały debitu pisma: „Neues Wiener Tageblatt, Illustrierte Kronzeitung, Deutsche Allgemeine Zeitung, Volkswille oraz kilka pism wychodzących w Gdańsku.

□ Wiceminister spraw wojsk. gen. Litwinowicz przyjął delegację pracowników umysłowych i fizycznych Państwowych Zakładów Inżynierii w Warszawie, która wjechała mu czelem na FON w kwocie 61.350 zł.

□ Wiceminister przemysłu i handlu A. Rose powrócił z ulopu i obiał urzędowania.

□ Dr W. Warszawa przybyła wydziałka Federacji Kupców Polskich ze Stanów Zjednoczonych A. P., która zwiedzi szereg ośrodków gospodarczych i przemysłowych Polski.

□ W Warszawie bawi p. Clarence A. Broder, profesor sztuk pięknych w Vassar College, pod New Yorkiem, który w r. ub. wygłosił w Polskim Instytucie Współpracy z Zagranicą odczyt pt. „Działalność sztuki w maszynowej erze”.

ZA GRANICĄ

□ Utworzono niedawno Związek kultury aryjskiej w Pradze, współpracujący z czynnikami niemieckimi, wystosował do prezesa „Sokola” czeskiego listu, domagający się skreślenia z listy członków „Sokola” wszystkich Żydów.

□ W Klajpedzie miało miejsce w ostatnich dniach kilka wielkich pożarów. Ożreziennicy m. in. dwa wielkie tartaki i młyn. Przepuszczają się, że zachodzi tu akty sabotażu.

□ Do Klajpedy przybył dowódca niemieckiej floty wojennej na morzu Bałtyckim, admirał Karl, który dokonywał inspekcji przebywających w Klajpedzie okrętów oraz nowozwoszonosy fortyfikacji.

□ W związku z 5 rocznicą zamordowania kanclerza Dollfusa, którego zwłoki zostały przeniesione z rozkazu partii nar.-socjalistycznej na cmentarz wiedeński Hietzing, odbywają się od rana do wieczora pielgrzymki grup, złożonych z 5 osób, które składają na grobie wianki kwiatów.

□ Uh. wojsk. policja londyńska roztoczyła specjalną opiekę nad wszystkimi punktami, mogącymi stać się przedmiotem zamachów ze strony terrorystów, zwłaszcza nad dworcami, elektrowniami, biurami pocztowymi.

□ Izba Gmin przyjęła bieżące głosowanie w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o specjalnych pełnomocnictwach dla rządu celem zapobiegania zamachom.

□ Rząd argentyński udzielił agremnt na mianowanie gen. Quieto de Llano ambasadorom hiszpańskim w Argentynie.

□ Prawo kanadyjskie nie pozwala na bicie dzieci. O tym, że przepis ten jest martwym świadczy fakt, że niejaki Robert Robinson, który wybił swą 10-letnią córkę pałkiem, został skazany przez sąd w Toronto na 3 miesiące więzienia.

Uroczyste poświęcenie nowego transatlantyku polskiego

Gdynia, 28. 7. (PAT). Wczoraj poświęcony został w Gdyni nowy polski motorowiec transatlantyczny „Chrobry”, siostrzany statek M.S. „Sobieskiego”.

W uroczystości poświęcenia statku i podniesienia bandery wzięli udział mi-

nister Roman, prezes L. M. i K. gen. Kwaśniewski, wicemin. Sokolowski, dyr. dep. morskiego Moździcznki i in.

O godzinie 10-tej rano odprawił na statku Msz. w. biskup morski dr O. Koniewski.

Z kolei nastąpił uroczysty moment poświęcenia statku i bandery. Akt rejestracyjny statku wyczył p. ministerwo sędzia gdyńskiego Sadu Okręgowego. P. minister Roman wygłosił następujące przemówienie:

Przyjmując z rąk Pana Panie sędzię akt rejestracyjny M.S. „Chrobrego” - uczuciem szczerzej radości stwierdzam i czyniąc wiadomym wszystkim i każdemu z osobą, komu o tym wiadziecie należy, że wymieniony motorowiec statek pasażersko-towarowy M.S. „Chrobry” przeznaczony został stosownie do polskiego planu morskiego do służby regularnej na wielkim szlaku navigacyjno-handlowym między naszymi portami Gdynią i Gdańskiem oraz między portami Baltyku i portami Argentyny, Brazylji i Urugwaju, włączony został do składu polskiej floty handlowej i powiększył stan naszego posiadania na wolnych morzach świata i w międzynarodowej wymianie morskiej.

Zręcza tej najnowszej jednostce naszej narodowej floty handlowej, by pływając w imię Boże na wielkich wodach dobrze się zasłużyła Ojczyźnie i naszej banderze, która za chwilę będzie podniesiona.

Do bandery... Banderę podnieśli... Przy dźwiękach Hymnu Narodowego, bandera marynarki handlowej Rzeczypospolitej wianęta została na maszt nowego, pięknego polskiego statku.

Z kolei wygłosił przemówienie prezes L. M. i K. gen. Kwaśniewski.

Gwałtowna powódź na Śląsku Zaolziańskim

Cieszyn, 28. 7. (PAT). Powódź na Zaolziu przybrała duże rozmiary. W Cieszynie wezbrane nurty Olzy płyną równo z bieganiami Olzy.

Park miejski na prawym brzegu Olzy stoi pod wodą.

Na terenie Cieszyna rozlał się również dopływ Olzy, Bobrowka. Droga z Cieszyna do Trzyńca przez Błogocinę na znacznej przestrzeni znajduje się pod wodą. Na terenie gminy Śibica pod Cieszynem zalana została droga Cieszyn - Jabłonków oraz tor kolejowy linii Bogumini - Cezca.

Ruch kolejowy i kolowy został wstrzymany. Wiele domów stoi pod wodą.

W Nawaniu obok Jabłonkowa wezbrane wody Olzy zerwały na przeszczenie około 200 metrów drogę dojazdową do tartaku państwowego, zaprzając hałom maszyn oraz zapasom drewna.

Na terenie Lonnej Doinej potok Lonna zerwał most przy drodze Jabłonków - Lonna Grzywa. Wiele domów stoi pod wodą.

Wielkie szkody poczynił również potok Stonawka, który uszkodził m. in. drogę Chojnik - Cierlicko.

Zmniejszenie się ruchu budowlanego w Niemczech

Berlin, 28. 7. (PAT). Ruch budowlany na terenie Rzeszy przechodzi ostro kryzys.

Jak wynika z danych statystycznych w budownictwie daje się zauważyć znaczny spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym i tak wynosi

ilość konsensów udzielonych w kwiecie 1939 roku 2638 (wobec 3576 w r. 1938), rozpoczętych budynków 2365 (3582), ukończonych budynków 1868 (2782). Jeszcze większy jest spadek ilości mieszkań 9081 (155306), 9025 (14872), 7014 (9519).

Wskaznik akcji budowlanych spadł z 87.16 na 80.27, tow. paracelarycznych z 217.16 do 127.29, banków hipotecznych z 165.34 do 147.93.

Wyjazd ks. Prymasa do Lublany

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — I. r.). Wczoraj opuścił Poznań J. E. Ks. Kard. Prymas Hlond, udając się w charakterze legata papieskiego na Kongres Chrystusa Króla w Lublanie, zgłoszony na dworec przez przedstawicieli władz miejscowych, oraz licznie przybyłe społeczeństwo miasta Poznania.

Posel Bułgarii u ministra Bonnet

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — I. r.). Z Paryża donoszą: Francuski minister spraw zagranicznych Bonnet przyjął wczoraj posła bułgarskiego w Paryżu. Rozmowa dotyczyła miała zagadnień gospodarczych.

Święto armii niemieckiej

Berlin, 28. 7. (PAT). Kanclerz Hitler zarządził, aby dzień 2 sierpnia, jako 25-ta rocznica wybuchu wielkiej wojny, oraz dzień 27 sierpnia, jako rocznica bitwy pod Tannenbergiem, obchodzone były jako święto armii niemieckiej.

Bern, 28. 7. (PAT) Brygady szwajcarskiej straży granicznej zostały powołane na 2-tygodniowy kurs przeszkoleniowy.

Francuska eskadra morska jedzie na Malte

Londyn, 28. 7. (ATE). Według nadeszłych tu wiadomości, francuska eskadra morska przybędzie w czwartek do angielskiej bazy morskiej w Malcie z oficjalną wizytą i pozostanie tam do dnia 29 bm.

Wśród jednostek eskadry francuskiej znajduje się m. in. również nowo pancernik „Provence” o wyporności 22 tys. ton.

Podczas pobytu eskadry francuskiej w Malcie odbędą się tam na-

radzy między angielskimi i francuskimi dowódcami marynarki. Równocześnie odbędą się ćwiczenia czterech batalionów angielskiej brygady piechoty, stacjonowanej w Malcie.

W kołach politycznych Londynu zwracają uwagę, że wizyta francuskiej eskadry w Malcie przypada na okres ćwiczeń włoskiej floty na wodach między Sycylią a Libią.

Fuzja angielskich i francuskich towarzystw lotniczych

Londyn, 28. 7. (ATF) W Londynie zakończone zostały prace nad od dłuższego czasu rokowania między angielskim towarzystwem lotniczym „Imperial Airways” i towarzystwem francuskim „Air France” w sprawie fuzji. Po złączeniu obydwu towarzystw znacznie zwiększą objętość swego

swą działalność, co przyczyni się w pierwszym rzędzie do usprawnienia komunikacji lotniczej na linii Parvz-Londyn.

Na linii tej kursować ma w przyszłości w porze letniej 20 samolotów dziennie, zaś w porze zimowej 40 sa-

Smyrna, 28. 7. (PAT) Krajoznik brytyjski „Ulaaya” o pojemności 5 tys. ton, przybędzie 2 sierpnia do Smyrny, gdzie przewidziane jest użyczenie wielkich manifestacji przy okazji turcko-brytyjskiej.

Metoda balonów próbnych

Doradca ekonomiczny premiera Goeringa p. Wohlat, dobrze znany ze sprytu, jaki wykazał w rokowaniach o traktat handlowy z Rumunią, pojechał do Anglii, by omówić sprawę polowu wielorybów. Przy sposobności poprosił o prywatną rozmowę p. Hudsona, ministra handlu zamorskiego. Wbrew przewidywaniom malomówności Anglików, okazało się, że brytyjski mąż stanu jest człowiekiem rozmownym. Jak tam było z wielorybami nie wiadomo; w każdym bądź razie połow udal się p. Wohlatowi znakomicie. Po powrocie do Berlina, spreparował przy pomocy swych koleżół z ministerstwa propagandy swoją prywatną rozmowę z ministrem Hudsonem w sposób bardzo specjalny i ten nowy twór puścił w świat.

Umiejętnie rozpowszechniana plotka szybko wzrosła do pokąźnych rozmiarów. Zaczęło twierdzić tu i ówdzie, że rząd angielski, bojąc się wojny, chce dać Niemcom olbrzymią miliardową pożyczkę, byle tylko Trzecia Rzesza postrzegła się od dalszych kroków zaczepnych. Na potwierdzenie przez berlińskie kółka oficjalne wiadomości z gruntu fałszywe, czynnik niemieckie liczyć oczywiście nie mogły. Chodziło im o wzbudzenie wśród społeczeństwa angielskiego nieufności do rządu, a w pierwszym rzędzie o zbadanie odnuchów tego społeczeństwa. Jeżeli istniały jeszcze jakiegokolwiek wątpliwości, musza się ich teraz na dobre wyrzec. Opinia angielska zareagowała natychmiast i to w sposób bardzo gwałtowny. W prasie zawrzało. Dożagano się bezwzględnie wyjaśnienia. Minister Hudson udzielił ich w sposób wyszczerpawczy.

Rozmowa jego z p. Wohlatem, ściśle zresztą prywatna i poufna, nie wyrażająca zatem w żadnej mierze stanowiska rządu, doprowadziła do określenia pod jakimi warunkami wyobraża sobie powrót Niemiec do grupy państw cywilizowanych. Miało więc po spełnieniu dwóch zasadniczych postulatów: wycofaniu się z Czech i rozbrojeniu zarówno militarnym, jak przemysłowym Trzecia Rzesza dostababy pomoc finansową.

Nieracjonalnie, łagodnie mówiąc, tego pomysłu nie wzięłyby mu głoszonego żywota. Propaganda niemiecka zdecydowała inaczej. Wypuściła po tych rozmiarów balon próbny. Zestrzeleń go nie przedstawiało trudności. Po wyjaśnieniach ministra Hudsona, premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że ani gabinet angielski, ani żaden minister nie wiedział o rozmowie min. Hudsona z Wohlatem, że pod żadnym

względem rozmowie tej gabinet nie udzielił poparcia i wreszcie, że rząd nie ma żadnego zamiaru wszczynania jakiegokolwiek rozmów tego rodzaju, które mogłyby wglądać na okupienie pokój.

Incydent został więc wyczerpany. Wzmógł on jeszcze czujność obronców frontu pokoiu wobec wszelkich

prób dywersji. Dowiódł jednocześnie, że Niemcy uparcie trzymają się metody wypuszczania balonów, bądź w sprawie Gdańska, bądź pożyczek angielskich, bądź agencji polskiej. Zapominają widocznie, że eta balonów należy już do przeszłości, że musza one ustąpić miejsca samo-

lotom. Przypominają o tym bombowce i samoloty myśliwskie angielskie, lecące w zwartych sztykach nad Francją i gotowe w każdej chwili zwrócić się w kierunku Berlina. Na te realne argumenty, będące istotnym wyrazem stanowiska Wielkiej Brytanii, określone metody propagandy niemieckiej nie wiele pomogą.

Wypowiedzenie układu amerykańsko-japońskiego

Embargo na wywóz surowców do Japonii

Londyn, 28. 7. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wypowiedzieć amerykańskomu japońskiemu traktatowi handlowemu z roku 1911. Ponieważ wypowiedzenie jest 6cimosięcizne, traktat ten przestanie obowiązywać oba państwa w dniu 26 stycznia 1940 r.

Notę informującą o tym doniosłom kroku rządu amerykańskiego, dotychczas ambasadorowi japońskiemu sekretarz stanu Cordell Hull.

Decyzja rządu wywołała olbrzymie wrażenie, gdyż wypowiedzenie traktatu nastąpiło zupełnie nieoczekiwanie. Gdy w końcu stycznia roku przyszłego traktat przestanie obowiązywać, Kongres amerykański będzie odbywał swą sesję i będzie mógł przedyskutować sprawę nałożenia embargo

na wywóz surowców do Japonii.

Informując wczoraj późnym wieczorem prasę amerykańską o decyzji rządu, Hull wyjaśnił, że wypowiedzenie traktatu handlowego ma na celu lepsze zabezpieczenie interesów amerykań-

skich wobec nowego rozwoju wydarzeń. Stany Zjednoczone są największym dostawcą surowców do Japonii niezbędnymi dla działań wojennych, a zwłaszcza bawelny, żelaza stali i napy.

Wprowadzenie przez Amerykę embarga na wywóz surowców do Japonii, może wynagodzić w bardzo znacznym stopniu na drodze wojennej Japonii w Chinach.

Nie ulega wątpliwości, że najbliższym skutkiem wypowiedzenia traktatu handlowego będzie podjęcie ze strony Japonii pewnych zarządzeń odwetowych, w związku z czym należy się spodziewać znacznego zstąpienia stosunków amerykańsko-japońskich.

Waszyngton, 28. 7. (PAT). Wypowiedzenie traktatu handlowego z roku 1911 postanowione zostało przez rządu Roosevelta i sekretarza stanu Hulla, po decyzji komisji spraw zagranicznych senatu, odwołania na koniec nie tygodnia zbadania propozycji sen. Vandenberg w sprawie wypowiedzenia tego traktatu. Pierwsze warze-

nie, jakie wywołało to wypowiedzenie traktatu, jest takie, że

departament stanu pragnie udzielić Japonii ostrzeżenia

i nie pozostawić jej żadnych wątpliwości co do stanowiska St. Zjednoczonych, które w związku z wczorajszą decyzją komisji spraw zagranicznych senatu zaczęło być źle interpretowane. W tym samym czasie, kiedy Cordell Hull wręcał notę o wypowiedzeniu traktatu handlowego japońskiemu chargé d'affaires w Waszyngtonie Yukihiro Suma, ambasador w Tokio Doonan składał te notę w japońskim ministerstwie spraw zagranicznych.

W Waszyngtonie podkreślają przede wszystkim fakt, że

wypowiadając traktat rząd Stanów Zjednoczonych miał na oku względy polityczne.

Istotnie, wystarczyło bowiem wypowiedzieć klauzulę narodu najbardziej uprzywilejowanego, aby umożliwić uchwalenie wniosku sen. Pittmana, domagającego się embarga na broń i wszelkie materiały przemysłowe, przewidziane do Japonii. Przypominają tu, że wypowiedzenie przez rząd St. Zjednoczonych traktatu handlowego ze względu politycznych jest niemal bez precedensu. Wreszcie decyzja departamentu stanu wskazuje, że bez względu na to, jaką politykę prowadzi w Chinach inne mocarstwa, Stany Zjednoczone stoja na gruncie uprawnionych „drzwi otwartych” i pragną zaznaczyć, wskazując jasno na możliwość zarządzeń retorsyjnych, iż

nie zaakceptują incydentów w rodzaju tych, jakie wydarzyły się w tym tygodniu, a godzących w interesy St. Zjednoczonych przez blokade kamionu lub skierochnych przeciwko obywatelom amerykańskim.

Jednakowoż przed podjęciem polityki sankcyjnej drogą embarga, rząd amerykański porostawia Japonii 6 miesięcy czasu na zmianę polityki w Chinach w stosunku do Ameryki.

Zmniejszenie zakupów złota przez Stany Zjednoczone w Japonii

Londyn, 28. 7. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, iż minister skarbu Morgenthau oświadczył, iż władze skarbowe St. Zjednoczonych po wypowie dzeniu układu handlowego z Japonią

przystąpią do zbadania sprawy przyszłych zakupów złota i srebra w Japonii.

Władze skarbowe St. Zjednoczonych poddadzą rewizji sprawę cel pro-

hibicyjnych na japońskie towary włókiennicze dla zrównoważenia premii eksportowych, wyplacanych przez Japonię.

Zmniejszenie zakupów złota i srebra przez St. Zjednoczone było by dotkliwym uderzeniem dla Japonii, która w ostatnich dwóch latach sprzedała St. Zjedn. złota za 415 milionów dol. i srebra za 42 mln. dol.

Konkurs Zw. Pol. Art. Grafików na portret Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 28. 7. (Tel. wł. — 1 r.). Związek Polskich Artystów Grafików ogłasza konkurs na portret Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, wykonany w drzeworycie, litografii, linocycie, lub którejkolwiek z technik metalowych, trawionej lub suchej, z wyłączeniem monotypii. W konkurs

się mogą brać udział wszyscy artyści polscy. Termin nadsyłania prac upływa dnia 1 marca 1940 r. Wszelkich informacji o konkursie udzielać do dn. 1 stycznia 1940 r. W. J. Goryńska, Warszawa 32, Tuchowska 8, i A. Poltawski, Warszawa — Bielany, Kleczew ska 34.

OZN walczą o prawa robotników

Jarosław, 28. 7. (Tel. wł.) W dniu 26 min. bawiła we Lwowie delegacja sekcji robotniczej jarosławskiego obwodu O. Z. N., w osobach pp. Obalta i Gwoździa.

Delegacja złożyła memoriał na ręce p. wicewojewody, dra Malaszyńskiego i Przewidm Okręgu OZN, następnie została przyjęta przez dyr. Wojew. Biura Funduszu Pracy p. inż. Bielskiego.

Delegacja przedstawia sytuację robotniczą na terenie Jarosławia,

gdzie 300 robotników otrzymało wypowiedzenie od burmistrza p. dra Siary, który następnie wjechał na ulop.

Dzięki zyczliwemu stanowisku władz kompetentnych, a z czynników lokalnych p. starosty Kocół, wiceburmistrza Wojciechowskiego i przewodniczącego Obwodu OZN notariusza Waydowicza, uda się prawdopodobnie sprawę zatrudnienia 300 robotników załatwić pozytywnie.

Budowa nowych pieców koksowych

Rybnik, 28. 7. (ATE). Kopalnia „Knutów”, należąca do spółki Skarbo, ferme przystąpiła do budowy baterii nowych pieców koksowych. Piece te będą jednymi z najnowocześniejszych w Polsce. Uruchomienie ich nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W północnej połowie kraju będzie pogoda słoneczna o zamierzaniu w miarkowanym, temperatura około 25 stopni. Na południu jeszcze zamurcze nie duże i zanikające deszcze. Temperatura około 20 stopni. Umiearkowane wiatry głównie z północnego zachodu.

Bawelna na Huculszczyźnie

Stanisławów, 28. 7. (ATE). W niektórych miejscowościach Huculszczyzny podjęto próby nad aklimatyzacją różnych przemysłowych roślin egzotycznych, a m. in. bawelny. Próbe te podjęto również w niektórych miejscowościach ciepłego Pokucia. Dotychczasowe próby wypadły pomyślnie i jest nadzieja, że w niedługim czasie na terenie Fodola, Pokucia i Huculszczyzny powstaną plantacje bawelny.

Gen. Franco wzywa b. króla do powrotu?

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł.) Prasa francuska podaje wiadomość, jakoby gen. Franco, który na terenie wewnętrzym w sposób wyraźny likwiduje ruch monarchistyczny, wysłał mił w charakterze pół-oficjalnym ks. Maure, do przebywającego w Lozannie byłego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII. Wiadomości te prasa francuska traktuje jako dowód pewnego przesilenia wewnątrzpolitycznym.

Dziesiąta prasa podaje, że tym, że gen. Franco ma przygotować listę nowego rządu. Dotychczas nie wiadomo jednak, jaki będzie skład przyszłego gabinetu. Korespondenci prasy francuskiej w Hiszpanii donoszą, że chociaż minister Serrano Sunner wygrał pierwszą rozgrywkę taktyczną z gen. Quejdo de Llano i gen. Yague, to jednak nie nale-

ży z tego wnosić, jakoby falanżę ofiarską ostatecznie upanował sytuację.

Rozgrywka rozwija się w dalszym ciągu, a gen. Franco stara się zachować rolę mediatora. Ponadto prasa

podaje niesprawdzoną u źródła oficjalnych wiadomości o dymisji gen. Solchagi ze stanowiska dowódcy okręgu wojskowego Galicji. Gen. Solchaga był jednym z wybitniejszych dowódców wojski domowej.

Koncentracja wojsk włoskich zagrożeniem Turcji od morza

Stambul, 27. 7. (PAT.) Między prasą turecką a włoską od dłuższego czasu był odbywa się polemika na temat włoskich przygotowań wojskowych na wyspach Dodekanazu.

Prasa turecka stwierdza, że koncentracja wojsk włoskich na Archipelagu tym ma na celu przede wszystkim ofensywę w razie wybuchu wojny przeciwko zachodniej części Archi-

pelagu, zwłaszcza zaś rejonu pomiędzy Smyrną a Adalią.

Włoskie stacje radiowe wykorzystują natomiast dla swych celów wiadomości o koncentracji tureckich sił wojskowych w zachodniej Anatolii, twierdząc, że Turcja zamierza zaatakować Dodekanez i że tym właśnie tłumaczy się włoskie przygotowania na wyspach. W odpowiedzi na te propagandne, dzienniki tureckie donoszą, że Turcja nie żywi żadnych zamiarów zabiorczych w stosunku do Dekanezu i że odwrotnie —

Włochy, okupując Albanię i gromadząc wojska na wyspach, zagrażają Turcji od strony lądu i morza.

Spotkanie negocjatorów z prem. Molotowem

London, 27. 7. (PAT.) Korespondent dyplomatycki Reutersa donosi, że najbliższe spotkanie Molotowa z ambasadorami angielskim i francuskim w Moskwie, wyznaczone zostało na czwartek.

Niemiecki szef sztabu na manewrach włoskich

Berlin, 27. 7. (PAT.) Szef sztabu generalnego armii włoskiej gen. Piazzi, zaprosił szefa sztabu generalnego wojsk niemieckich gen. Haldera na manewry włoskie, jakie się odbędą na równinie Po, w czasie od 1 do 9-go sierpnia. Gen. Halder zaproszenie to przyjął.

Statek wyratował lotnika z tragicznej sytuacji

Sztockholm, 27. 7. (PAT.) Szwedzki statek „Najaden”, płynący z portu Skilleftea do Lubecki, wyratował pomiędzy miejscowości Gedsder (Dania) a Trawemunde lotnika niemieckiego, który wraz z samolotem spadł do morza. Lotnik utrzymał się po katastrofie przez 2 i pół godziny na morzu.

Degeneraci na usługach propagandy niemieckiej

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Francuz w dalszym ciągu przeciwdziałając listom King Halla „Angriff” od dwóch dni korzysta ze współpracy niejakiego Wicks'a, Anglika, karanego sądownie w Anglii, który jak zaznacza „Angriff”, przy pomocy ambasady niemieckiej w Londynie uciekł przed „terorem Żydów do Rzeszy”.

Obecnie „Angriff” zamieszcza list ja-

kiego innego Anglika, skierowany do „Angriffu”, w którym tenże przyznaje się, że pracuje w niemieckiej firmie w Londynie, oraz że byłby gotów „wyrezytować się swej narodowości, gdyby mógł pracować dla Niemiec”.

Posługiwaniu się takimi kreaturami, wyrządzającym gotowości zdrady własnej ojczyźnie, jest charakterystyczne dla poziomu prasy niemieckiej.

100 tys. osób weźmie udział w uroczystościach krakowskich

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). W miarę zbliżania się dni uroczystości sierpniowych w Krakowie, które zgromadzą tu wielkie rzesze uczestników walk o niepodległość Polski i w 25-lecie wymarszu pierwszej kadrowej, napływają coraz liczniejsze zgłoszenia na zjazd.

Ilość zgłoszeń przekroczyła już 70 tysięcy, a ogółem spodziewane są przybyć około 100 tysięcy osób. Hotele i pensjonaty Krakowa nie są w stanie pomieścić wszystkich przybyłych. To też komitet uroczystości zwrócił się z apelem do obywateli miasta

Krakowa, wzywając ich do masowego zgłaszania kwatery. Apel ten spotkał się z żywym odzewem wśród szereżów i starszych społeczeństwa krakowskiego, które zgłasza kwatery do dyspozycji komitetu uroczystości zjazdowych.

Minister Ulrych w Krakowie

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł.) W środę przybył do Krakowa komendant naczelny Związku Legionistów Polskich, minister Juliusz Ulrych.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Berlinie

Berlin, 27. 7. (PAT.) O godz. 15-ej ogłoszono w Berlinie start pogotowia przeciwlotniczego, w ramach tygodniowych ćwiczeń OPL. Sygnał Sygnał oddziału cywilnego pogotowia lotniczego, dany został przez syreny. Wojska lotnicze i cywilne oddziały pogotowia zajęły wyznaczone pozycje. Po miesiące kursują samochody wojskowe z zamaskowanymi znakami rozpoznawczymi. Pozostaje to zapewne w związku z koncentracją w Berlinie na okres ćwiczeń zamiatowych formacji wojskowych. Ćwiczenia OPL rozciągają również na ośrodki podmiejskie Berlina. O godz. 18.45 nastąpił pierwszy

alarm lotniczy. Podczas alarmu słychać było „ostrzeliwanie samolotów” przez artylerię przeciwlotniczą.

Pierwszy alarm zakończony został o godz. 20-ej.

Stany Zjednoczone odpowiedzialne za wytworzoną sytuację w Chinach

Hongkong, 27. 7. (ATE). Prasa chińska omawiając wyniki rokowań angielsko - japońskich w Tokio stwierdza, że nie są powstanie obecnej sytuacji niepodległej dla Chin ponoszą raczej Stany Zjednoczone, aniżeli Anglia.

Gdy przed kilku dniami Anglia odmówiła dalszej akcji na rzecz utrzymania kursu dolara chińskiego, było to spowodowane odmową Stanów Zjednoczonych uczestniczenia na zasadzie rów-

ności z Anglią w t. zw. funduszu stabilizacyjnym.

Wskutek tej odmowy, kurs dolara chińskiego zachwiał się. Z drugiej strony,

gdy Anglia zgodziła się do Stanów Zjednoczonych o poparcie podaża rokowań z Japonią o Tientsin, to Stany Zjednoczone pozostały objęte za tę próbę, co zresztą zostało potwierdzone przez depeszę jednej z agencji amerykańskich z Tokio.

Londyn, 27. 7. (ATE) Wobec niebezpiecznych dla Chin komplikacji w związku z angielsko-japońskim układem w Tokio, marszałek Zhang Kai-Czek rozwinął żywą działalność dyplomatyczną i wojskową.

Przed wszystkim zwołano nadzwyczajne posiedzenie rządu centralnego Kuomintang, które odbyło się wczoraj w Czungkingu. Przedstawiciele różnych resortów zdawali sprawę z obecnej sytuacji wojskowej i gospodarczej Chin w związku z wynikami rokowań angielsko-japońskich.

Postanowiono wydać odezwę do ludności, by nie nadawała zbymnego znaczenia nowej postawie Anglii i by nie dawała wiarę umyślnie rozpuszczanym przez wroguł plotkom.

Postanowiono również rozewrzeć strzeszenie wczorajszego przemówienia marsz. Zhang-Kai-Czeka, który zapewniał, że Chiny posiadają ogromne zapasy amunicji i środki finansowe, dostateczne do prowadzenia wojny bez nieczyjej pomocy.

Berlin, 27. 7. (PAT.) W Alpach niemieckich odbywają się obecnie manewry wysokogórskie na wysokości 2300 metrów, połączone z ostrym strzelaniem.

Ostatnie wiadomości sportowe NAPIERZA PRAWODZI W WYŚCIGU KOLARSKIM DOOKOŁA POLSKI

Do piątego etapu wyścigu kolarskiego dookoła Polski na trasie Kraków — Cieszyń, wystartowało 17-tu zawodników w ogólnej klasyfikacji, oraz 9-ciu jadących tylko w klasyfikacji etapowej. Ogółem czasem wyruszyło 26 kolarzy. Na metę w Cieszyń przybyło tylko 15-tu.

Wyniki piątego etapu przedstawiają się następująco: 1) Łoza w czasie 4:28:46, 2) Zagórski 4:39:45, 3) Kosior, 4) Cieniewski, 5) Napierła, 6) Jaskólski, 7) Goere (Węgry), 8) Bieniek, 9) Bizon, 10) Reźniński.

Klasyfikacja ogólna po 5-tym etapie przedstawia się następująco: 1) Napierła w czasie 28:32:11,6, 2) Reźniński 28:41:53,6, 3) Jaskólski, 4) Bieniek, 5) Cieniewski, 6) Łoza, 7) Zagórski, 8) Ignaciak, 9) Kosior, 10) Leśkiewicz.

Spokój przed burzą

Minister Koht o sytuacji międzynarodowej

Sztockholm, 27. 7. (PAT.). Z Oslo donoszą, że norweskimi minister spraw zagranicznych prof. Koht, w przemówieniu wygłoszonym w Tromsø oświadczył m. in., że sytuacja międzynarodowa nie jest dziś tak dalece napięta, jak to było, czy cztery tygodnie temu, ale może to oznaczać spokój przed burzą.

Ważne przeciwieństwa nagromadziły się w tym zakresie stopniem, że wojna jest możliwa. Najważniejszym zagadnieniem jest dziś zagadnienie siły.

Norwegia powinna uczynić wszystko, aby stać na uboczu w razie zmierzania się, lecz może to okazać się trudniejsze niż w roku 1914.

Niwa wojna będzie wojną totalną, lecz Norwegia jest lepiej przygotowana i zaopatrzona niż 25 lat temu.

Mimo to — zakończył min. Koht — musimy mieć siłę, aby móc bronić neutralności.

Optyvizm Paryża co do rokowań moskiewskich

Rozpoczęcie prac nad porozumieniem wojskowym

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Francuskie koła polityczne wykazują dzisiaj duży optymizm co do rokowań anglo-sko - francusko - sowieckich. Prasa zbliżona do Quai d'Orsay nie ukrywa tego optymizmu, podkreślając zasługę dyplomacji francuskiej oraz zaznaczając, iż właściwe porozumienie polityczne między Paryżem, Londynem, a Moskwą jest już tak daleko posunięte, że

można przejść do następnego fazy, t. j. do rokowań wojskowych. Naczelny publicysta dyplomacyjny „Petit Parisien”, p. Bourges podaje, że w 8 paragrafów układu francusko - angielsko - sowieckiego, co do siedmiu osiągnięto już prawie całkowite porozumienie. Pozostaje tylko do uzgodnienia ostatni paragraf, przewidujący sprawę wazennej pomocy na wypadek pośredniego zagrożenia Sowietów.

W paryskich kołach politycznych — pisze p. Bourges — panuje przekonanie, iż trudności nie zostanie usunięty. Dla ułatwienia tej trudności w ciągu wtorku między Londynem a Paryżem odbył się szereg rozmów. Ponieważ układ polityczny, ciągnie dalej „Petit Parisien” — jest na ukończeniu, Londyn i Paryż nie widzą żadnych przeszkód po temu, aby nawiazanie zostały rozmowy, mające na celu opracowanie porozumienia wojskowego.

„Intensigeant”, komentuje rokowania francusko - angielsko - sowieckie i pisze, iż układ sowiecki będzie miał podwójny charakter: polityczny i wojskowy. Strona wojskowa będzie bez wątpienia konsekwencją porozumienia politycznego.

Londyn, 27. 7. (PAT) Dziś wieczorem w głównym wejściu na dworzec Viktoria nastąpił wybuch bomby. — Kilka osób odniosło rany.

nego. Skoro więc porozumienie polityczne jest już prawie na ukończeniu jest rzeczą naturalną — oświadcza dziennik — iż przystępuje się do rozpoczęcia prac nad porozumieniem wojskowym.

Misje wojskowe Anglii i Francji wyjeżdżają do Moskwy

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Wyjście ich, że rokowania brytyjsko francusko - sowieckie wchodzi obecnie istotnie w ostateczną fazę.

W miarodajnych kołach brytyjskich utrzymują, że w ciągu ostatnich paru dni, rozmowy prowadzone w Moskwie doprowadziły do bardziej pozytywnych wyników. Najważniejszym rezultatem jest osiągnięcie porozumienia między rokującymi stronami co do rozpo-

W tej dziedzinie należy w krótkim czasie oczekiwać zasadniczych decyzji ze strony Paryża i Londynu. Decyzje te właśnie dotyczą wysłki misji wojskowej do Moskwy.

W najbliższym czasie rozmów o zawarciu konwencji wojskowej.

W końcu przyszłego tygodnia udać się ma do Moskwy brytyjska misja wojskowa, a z nią równocześnie także misja wojskowa francuska.

Na czele misji wojskowej brytyjskiej stanął admirał, zaś na czele misji wojskowej francuskiej — generał.

Loty bombowców angielskich nad krajami zaprzyjaźnionymi

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Minister lotnictwa Kingsley Wood oświadczył w odpowiedzi na zapytanie, że dotychczas eskadry brytyjskie dokonały trzech lotów nad Francją.

Na pytanie, czy zamierzone są po-

dobne loty nad innymi krajami zaprzyjaźnionymi, minister powiedział: Spodziewają się, że inne loty będą możliwe, lecz nie mogą podać obecnie szczegółów.

Sprawca porwania gen. Millera skazany na dożywotnie ciężkie roboty

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Sąd przysięgłych w Paryżu skazał wczoraj wieczorem zaocznie na dożywotnie ciężkie roboty gen. Skoblina, oskarżonego o spowodowanie zniknięcia we wrześniu 1937 r. gen. Millera, prezesa stowarzyszenia b. kombatanów rosyjskich.

Należy przypomnieć, że żona gen. Skoblina, Plewicka, skazana została w grudniu ub. roku za współdziałanie na 20 lat ciężkich robot.

Rozgrzywka między Cwetkowiczem a b. premierem Stojadinowiczem

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Martwy sezon w dziedzinie polityki wewnętrznej Jugosławii, dobiega — zdaje się — końca. Niechcemy, wobec spóźnionego powrotu regenta k. Pawła, sprawa chorwacka powinna rużyć z miejsca.

Wyjduje się jednak — zdaniem koł politycznych, — że porozumienie serbsko - chorwackie powinno być zawarte w sierpniu b. r. Przyczynę opóźniających zawarcie porozumienia między Białogrodem a Chorwatami, nie należy już dzisiaj doszukiwać się w nadmierze żądaniach chorwackich czy nieustępliwości rządu, lecz

w trudnościach formuły prawnej, uniemożliwiającej wprowadzenie w życie autonomii dla Chorwatów bez narusze-

nia obowiązującej konstytucji z roku 1929.

Z drugiej strony tutajśże koła polityczne są znacznym zainteresowaniem śledząc

przebieg rozgrzewki w łonie partii rządowej między jej przysiędzącym premierem Cwetkowiczem a b. premierem Stojadinowiczem.

Ostatnie posunięcie w formie wprowadzenia komisara rządowego do dziennika „Vreme”, organu stanowiącego własność Stojadinowicza uważane jest jako dotkliwy cios dla b. premiera. Walka między Cwetkowiczem a Stojadinowiczem jeszcze nie zakończyła się, a bliska przyszłość powinna przynieść dalsze posunięcia z obu stron.

Wielkie bitwy powietrzne na granicy mongolsko-japońskiej

Moskwa, 27. 7. (PAT) Agencja Tass podaje na podstawie wiadomości ze sztabu wojsk mongolsko - sowieckich, że w czasie od 23 do 25 lipca w Mongolii wojska japońskie - mandzurskie usiłowały kilkakrotnie atakować i zająć stanowiska wojsk mongolsko-sowieckich na wschód od rzeki Chalka.

Usiłowania te zostały odparte przez wojska mongolsko - sowieckie, które zadały wielkie straty wojskom japońskim - mandzurskim. Wojska sowiecko - mongolskie zajmują mocne dawne pozycje na wschodnim brzegu Chalki. W walkach 23-go

lotnictwo japońskie straciło 15 samolotów myśliwskich, 2 bombowce, 2 samoloty zwładowcze i aerostat,

który poprowadził strzały artylerii japońskiej. Po tych walkach 5 samolotów nie powróciło do lotnisk mongolsko-sowieckich. Tego samego dnia stracono i więźniów do niewoli plk. Kowaro. Dowódcę japońskiej eskadry lekkich bombowców. Zeznania jego potwierdziły fakt, że Japończycy skoncentrowali w rejonie działań wojennych znaczne siły powietrzne.

Nowy polski statek szkolny

Sztockholm, 27. 7. (PAT) „Aftonbladet” donosi, że stocznia Ekenesvarvet w Kalmarze przystępuje do budowy zamówionego przez Polskę statku szkolnego (który będzie nosił nazwę „Gen. Zaruski”).

Rozmowa z pre. Roosevelta z min. Hullem

Waszyngton, 27. 7. (PAT) Sekretarz stanu Hull odbył wczoraj dłuższą rozmowę z prezydentem Rooseveltem na temat sytuacji ogólnej. Odmówił on udzielania jakichkolwiek szczegółów o tej konferencji.

Ks. Kentu w Paryżu

Paryż, 27. 7. Wczoraj o godzinie 18.30 na lotnisku Le Bourget wyładował alikisjstwo Kentu. Po kilkuminutowym pobycie w Paryżu para książęca uda się na wycieczkę samochodową po kontynencie.

Mussolini nad Adriatykiem

Rzym, 27. 7. (PAT) Mussolini odbył wczoraj podróż inspekcyjną na wybrzeżu Adriatykiem prowincji Romanii, podczas której zwiedził kolonie letnie dla dzieci.

Zatonięcie niemieckiej łodzi podwodnej

Berlin, 27. 7. (PAT) „Hamburger Fremdenblatt” zaprzecza pogłoskę pras amerykańskiej o zatonięciu na morzu Berynga na północno-zachód od Alaski niemieckiej łodzi podwodnej z 38-osobową załogą.



Skazanie 10 uczni polskich za bezwiedne prekroczenie granicy gdańskiej

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Narwiska skazanych dziś przez sąd gdański na więzienie za bezwiedne prekroczenie granicy, o czym o negadaj donosił nam — członkowi obowu Ymca w Wityczcy są następujące: Przewodnik obowozny — Witold Ciesiak, Karol Wiśniewski, Antoni Ziembinski, Leon Lukaszewicz, Józef Zokaj, Zygmunt Piekart, Jerzy Wiklak, Józef Wosek, Marian Kowalski, Zdzisław Zbikowski.

Wszyscy skazani mają od 14 do 18 lat i są uczniami szkół powszechnych w Warszawie, wysłani na obóz przez Ubezpieczalnię Społeczną.

Brednie prasy gdańskiej o rzekomym zajściu w porcie

Gdańsk, 27. 7. (PAT) Prasa gdańska podała do wiadomości w dniu 26 b. m., że w porcie gdańskim doszło do incydentu, polegającego na obturczeniu kamieniami przez załogę holownika polskiej marynarki wojennej „Kaper” gdańskiej łodzi policyjnej.

Przeprowadzone przez odpowiednie władze polskie wojskowe dochodzenia wykazały, że wiadomości te były całkowicie zmyślane i należało do tej samej kategorii wyspanych z palca wiadomości antypolskich, co niestającej w

rzeczywistości „incydent” polsko-gdański w okolicy Renneburga, gdzie zenerwowani celnicy gdańscy i członkowie S. A. wymienili ze sobą szereg strzałów.

Wejherowo, 27. 7. (PAT) Celnik niemiecki Lipski, który konno przekroczył granicę polsko-gdańską pod Łąpinem, pow. kartuski i został przytrzymany przez straż graniczną polską, odstawiony został z Kartuz do aresztu w Wejherowie.

Pozbawienie b. prez. Benesza obywatelstwa czeskiego

Praga, 27. 7. (PAT). Według doniesień organu Heintla „Die Zeit”, rząd czeski opracowuje dekret w sprawie pozbawienia obywatelstwa emigrantów, prowadzących za granicą działalność polityczną. „Die Zeit” pisze, że zarządzenie to będzie zastosowane przede wszystkim do osoby b. prezydenta Benesza i jego współ-

Majątek osób, pozbawionych obywatelstwa, ma ulec konfiskacie.

Praga, 27. 7. (PAT) W związku z dywersyjną akcją pewnego odłamu frakcji zwę czeskiej, władze czeskie poczyniły ostre zarządzenia, celem uniemożliwienia podstępnej akcji rozbijania jedności narodu czeskiego.

Wrażenia turysty

Lwów nie żałuje sobie.. kurzu

Cóż na to Zarząd Miasta?

Przewieczoraj zamieściłm artykuł pt. „Miało Lwów — w świetle 1936”. W artykule tym na podstawie Malego Rocznika Statystycznego, zostały przedstawione zbierane cyfry, najgłośniejsze, że w wielu dzielnicach Lwowa pobliż rekord, a w wielu innych dorównanie całokształtem innym, wielkim miastom.

Aby uzyskać pełny obraz Lwowa trzeba się zająć i drugą stroną medalu. W myśli tej zasady zamieszczam raport „Ekspozycji Porównawczej” z 26. III. Raport ten, jako wrażeńi, bezstronnygo turysty, zasługuje na baczny uwagę.

Wypowiedź Porównawczy: pisze:

„Dużo przyczyn składa się na to, że najmniej i najmniej czyste miasto Lwów, jest zarazem najprzekraczniejsze i czyni najmniej estetyczne wrażenie.

Jedną z głównych przyczyn jest kurz, zalegający latem grubą warstwą wszystkie ulice miasta i unoszący się tumanami przy lada podmuchu wiatru.

Ogromna większość ulic lwowskich, poza jedynie śródmieściem, nie posiada bruków zupełnie, niektóre są zabrukowane tylko częściowo, a już z reguły pozostawia się wzdłuż chodników szerokie pasy ziemi nie obsiane trawą, konserwując w ten sposób „fabryki kurzu”. Cierni na tym także śródmieście, do którego, jako położonego niżej, w kotlinie Półwi, wiatr znosi kurz zewsząd w nieprawdopodobnych ilościach.

Niewiele pomogłoby nawet obfite skłanianie ulic miasta, ale i pod tym względem Lwów znajduje się na ostatnim miejscu wśród wielkich miast Polski. Gdy jeszcze w r. 1928 konsumpcja wody wodociągowej we Lwowie wynosiła ponad 40 mtr. sześć, na jednego mieszkańca, w roku 1936 spadła do 25 i pół mtr. sześć. Ze zaś trudno przypuścić, aby ludność miasta (która w tym czasie wzrosła dość znacznie) zaczęła gwałtownie oszczędzać na wodzie, wnosząc stad jedyń: iż miasto zredukowało do minimum zużycie wody do polewania ulic. I tak jest w istocie. Te kilka bezkowrowców, które spotyka się czasami na ulicach, pracuje wyłącznie dla śródmieścia i paru wniejszych arterii.

Drugą bolejącą Lwowa są ciemności zalegające miasto w porze nocnej. Istnieje tu zwyczaj gaszenia latarni ulicznych około 11-ej wieczorem i to tak dokładnie, że pozostawia się po-

nać latarnie jedynie na niektórych narożnikach.

Wyjątek stanowi śródmieście, a raczej kilka najważniejszych ulic, które — jakby dla kontrastu — oświetlone są gazem i elektrycznością, jak żadna z ulic w innym mieście, nie wyłączając Warszawy. Na pozostałych ulicach królkuje nieopiełnionych gaz w postaci rzadko rozmieszczonych latarni jednoopalnikowych, z trudnym rozpraszającym ciemności, co daje miastu smętny, ponury widok.

A przecież bodaj na gazie mogłoby sobie Lwów użyć dowoli, nierazaleni bowiem od gazu, ma do dyspozycji gazociąg, doprowadzający gaz ziemny z Dąszawy, kalkulujący się niezwykle tanio.

W ciągu ostatnich 10-ciu lat konsumpcja gazu we Lwowie wzrosła o około 60 proc. Zjawisko to jednak kłóci się z karb rozbudowania się miasta i powstania nowych ulic, które trzeba było jako tak oświetlić.

Również wzrosło zużycie elektryczności z 108.000 kilowatogodzin w roku 1928 do 829.000 w r. 1936. Ale pamiętać trzeba, że przed dziesięcią jeszcze laty elektryczność była we Lwowie — rzadkością. Oświetlenie elektryczne posiadała wówczas tylko jedna ulica Legionów i sąsiedni plac Mariacki, a nie wszystkie domy nawet w śródmieściu włączone były do sieci elektrycznej.

Braki w dziedzinie elektryfikacji na terenie Lwowa najlepiej uwydatnia porównanie, z innymi miastami.

Do oświetlenia ulic zużyły w roku 1936:

Lwów gazu 3250 mtr. sześć, elektryczności 829.000 KWh.

Kraków gazu 2020 mtr. sześć, elektryczności 2.034.000 KWh.

Poznań gazu 6238 mtr. sześć, elektryczności 1.011.000 KWh.

Ubuństwo Lwowa w tej dziedzinie jest tym jaskrawsze, iż jest to trzecie w Polsce co do wielkości miasto, więc kszód Krakowa i Poznania, Lwów bowiem na obszarze około 67 km. kw. posiada obecnie 320.000 mieszkańców, gdy Kraków na obszarze 42 km. kw. — 252.000 mieszkańców, a Poznań — 67 km. kw. — 270.000.

Prawda, że cyfry dotyczące zużycia gazu i elektryczności do oświetlenia ulic pochodzą z r. 1936, że od tego czasu wzrosły znów, faktem jest jednak także, iż Lwów w tej statystyce nadal kroczy na szarym końcu. Ze uparcie oszczędza na gazie i elektryczności, pozwalając miastu tonąć w mroku już od wczesnych godzin wieczornych, a już całkowicie w ciemnościach w porze nocnej, która tu zaczyna się wyjątkowo wczesnie — już po 10-ej.

Wymieniliśmy tylko dwie główne plagi Lwowa. Jest ich dużo więcej, te jednak są najbardziej rażące i one pozabwiają Lwów charakteru wielkiego miasta, sprzeczając go do kategorii prowincjonalnej miasteczka, odstraszając ludzi przywykłych do większych udopieńnięć cywilizacyjnych”.

Wśród nich znajdował się jeden Polak. Był nim wspaniałny Ignacy Zagiełł (1826 do 1891), doktor medycyny w służbie księcia egipskiego Halima, u którego wykonywał wyprawy do Abisynii i krajów Afryki podrównikowej, na południe i wschód od Sudanu południowych. Po drodze wspomniany księć i jego świta odwiedzili w r. 1863 Mekkę i Medynę. Zagiełłowi udało się dotrzeć do obu miast i zwiędzić je do dokładnie dzięki temu, że znajdował się w liczonym oszaku mahometńskiego księcia i przez tegoż podawany był za-

Polak w Mece i Medynie

Wskazując Mahometa, a także dzięki temu, że przebywając przez długie lata na Wschodzie, znał dokładnie język i zwyczaje arabskie.

Cenny do dziś opis podróży Zagiełł do Medyny jest stanął obok zapisów podrówników Burkhardt, Burtons i innych „zobycowców” tajemnicy niedostępnym miastom Arabii.

dzi, że „technika w ogóle powstawała jako siła przeciwna temu co żywe”. Zapewne nie jest to zupełna prawda — ale poddanie całej ludzkości pod protektorat zegarka było inicjatywą mniwch, a inni obcy żyć ludźcie — astronomowie dopowili, żeby to stało się gruntownie, bezspalajnie i dokładnie.

Mierzenie czasu dla przeciętnego człowieka jest rzeczą bardzo prostą. Pyta się sąsiada o godzinę i najczęściej nie wierzy się, że nasz zegarek, aż tak ildzie, albo słucha się sygnałów radiowych. Jednak sygnały radio- we muszą też mieć jakąś podstawę, a speaker radiowy sąsiada, którego mogłoby zapytać o godzinę. Takim sąsiad jest twój obserwator astronomie. Mierzy się bowiem czas sybkością obrotu ziemi dookoła osi. Jest to ostatecznie takie samo przyrodnicze zjawisko jak proces trawienia, ale na ogół przebiega bardziej regularnie i dlatego lepiej jednak nadaje się jako obiektywna miara czasu. Umówiliśmy się, że okres czasu, w ciągu którego ziemia tra obróci się dookoła osi, liczy 24 godziny, godziny podzieliłmyś na minuty i sekundy i z dokładnością do setnych części sekundy (chodzi tu o zresztą o tzw. sekundy gwiazdowe, odrobinną krótsze od cywilnych), staramy się obserwować po-

Felieton naukowy

Abstrakcja, która rządzi życiem wszystkich ludzi

Robiono niewiadowo doświadczenia z owadami, polegające na tym, że chciano się przekonac, czy owady po trafiaj oceniac jak dlugi okres czasu minaj miedzy jednym zdarzeniem a drugim. Okazalo się, że w wielu wypadkach owady mierzą czas szybkością przemian fizjologicznych we własnym organizmie, a więc np. szybkością trawienia.

Zupełnie niesłyszany sposób mierzenia czasu, zdawaloby się. Ale jednak — przeliczenia chyba bardziej racjonalnie będzie znieć obiad wtedy, kiedy się jest głodnym, jak to starają się robić owady, niż wtedy, kiedy zegarek pokazuje godzinę 15-tą. Co u diabła obchodzi nas zegarek to, co się dzieje na cyberferlabie jakiegoś nieduzego mechanizmu? A jednak regularnie, codziennie o tej samej porze siadamy do obiadu i w dodatku bardzo nam jest przykro, kiedy obiad się spóźnia o parę minut. A co do wntwista, że takie w tym czasie czujemy narazw do głód. Wytworowalo nam przyzwyczajenie i wytworowaliśmy z kolei nar-

Notatnik kulturalny

WYDAWCY AMERYKANSY NIE WYDAJĄ ATLASOW I MAI

„N. Y. Times” stwierdza, że amerykanicy wydawcy atlasów i map znajdujących się w niedłazie kłopotliwie i wstrzymują się z wydaniem nowych map, zwłaszcza Europy i Azji. Zdzaniem ich, szybkość, a jaka w ostatnich dwóch latach zmieniły się granice państw, czyni publikację takie nadzwyczaj ryzykownym przedsięwzięciem. Wojna na Dalekim Wschodzie, wojna abisynska, anchluss Austrii, zabór Czechosłowacji, przyłączenie Karpatosru do Węgier, Sandaku do Turcji — wszystko to są rzeczy niepokojące dla wydawców kartograficznych. Wydawcy amerykańscy atlasów znajdujący się w kłopotliwym położeniu, wo klienta ich zgadz map dokładniejszych.

WSPANIALE NABYTEK GALERII NARODOWEJ W WASZINGTONIE

Galeria Sztuki w Waszyngtonie otrzymała wspaniały dar w postaci zbioru arcydzieł sztuki włoskiej, pochodzących z wieków XIII—XVIII. Kolekcja obejmuje m. in. dzieła Giotto, Masolino, Fra Angelico, Fra Filippo Lippi, Ghirlandajo, Andrea del Sarto, Correggio, Giovanni Belliniego, Tycjana, Tintoretta i Veronesego. Prezydent Roosevelt przesłał ofiarodawcy p. S.H. Kressowi pismo, w którym wyraża podziękowanie za tak hojny dar.

CZYŻYBY NIEZNYAN OBRAZ RUBENSA?

Muzeum Sztuk Pięknych w Moskwie otrzymało wspaniały portret w znalezionym stanie, który przypominają malarsztwo flamandzkie z wieku XVII. Po dokonaniu restauracji ekspert niewiadowo przypuszczenie, że twórca tego obrazu był Rubens. Portret przedstawia wytworną młodą kobietę z zachlarem w ręku.

wznowić Mahometa, a także dzięki temu, że przebywając przez długie lata na Wschodzie, znał dokładnie język i zwyczaje arabskie.

Cenny do dziś opis podróży Zagiełł do Medyny jest stanął obok zapisów podrówników Burkhardt, Burtons i innych „zobycowców” tajemnicy niedostępnym miastom Arabii.

prawki naszych zegarów.

Najłatwiej to zrobić, obserwując przejście gwiazdy przez południk Ziemi — siła obraca, a więc każda z gwiazd wschodzą i zachodzą, musi zatem znaleźć się też i wprost na południku, i to dziś o tej samej godzinie czasu gwiazdowego co jutro, albo jutro o 6 minuty czasu zwykłego wczesniej niż dzisiaj. Do takich obserwacji służą specjalne lunety i dziś prawie nad kontrolą czasu jest bardzo zmechanizowana. Prócz tego, dziś istnieją zegary, które zdają się bardziej dokładnie chodzić od podstawowego zegara, jakim jest nasza Ziemia. W każdym razie jednak i dziś rola astronomów, jako stróżów czasu — a taką rolę spełniają też astronomowie — spada w Egipcie czy Asyiii — jest ciągle bardzo ważna i warta pamiętania, że najpospieszniejszą sprawą gwiazd, najbardziej praktyczną i taka, która wnika w każdą chwilę naszego życia, rządzą właśnie ludzie, których głównym zadaniem jest badanie gwiazd. I jakże to mówić o tym, że badanie gwiazd to abstrakcja. Najbardziej oderwane od natury, najbardziej obce codziennemu życiu, najbardziej wnika w życie — a każde wie, co z dzisiejszych badań nad gwiazdami może przyniesić do życia codziennego w niedalekiej już przyszłości. J. MERTGALTER

Co polacy walczyli... walcili...

Dziś mija 25 lat od dnia, w którym Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii.

Przez cztery uprzednie tygodnie — po zabójstwie następcy tronu monarchii habsburskiej, dokonanym w Sarajewie przez Serba Principa — walczyły się losy paokouli i wojny.

28-go lipca 1914 roku padło słowo: wojna... A w kilka dni potem słowo to otrzymało przymiotnik: światowa...

Dzień dzisiejszy stanowi zatem 25 rocznicę przełomu w dziejach ludzkości. Dzień 28-go lipca 1914 zapoczątkowuje nową erę w historii świata. Dnia tego robita została doszczętnie teoria o „równowadze europejskiej”; przedarte zostały wszystkie umowne znaki, wytworzone w Europie po roku 1871; mapy, na których wrysowano granice państw, stały się nieważnymi świadkami mieru.

Responsy były cztery i pół letnie walki o — nowa Europa.

I responsy się śmiertelne zapasy między tymi, co dokonali podziału Polski, wykryli pod koniec XVIII stulecia Polscy z mapy Europy. Narzeczanie, narzeczanie nadszedł ten moment, w którym modlili się nasi zwycięzcy, chwila, która prorokował Adam Mickiewicz: wojna powszechna, która za zakończyć się miała upadkiem wszystkich trzech potencji, upadkiem Habsburgów, Hohenzollernów, Romanowów...

Czy wtedy, gdy na arenie zapasów światowych padły pierwsze zromyły gwody się do śmiertelnych zmaganiom wielomilionowej armie, zmobilizowanej przez zaborców — wiają wojnę Polski już ukazywała się, zarówno walczącym ze sobą mocarstwom europejskim, jak i większości społeczeństwa polskiego? Nie. O Polsce nie było wtedy mowy... Józef Piłsudski, omawiając czas wybuchu wojny światowej (w przemówieniu w Lublinie w roku 1924 w dziesięciolecie powstania Lejkównów), stwierdza:

„W mnościwie deklaracji, składanych z powodu wojny, w całym szeregu mów odpowiadających leptomów państw, w nieskończoność wiekłej ilości artykułów w pismach całego świata, w rozprawach i dyskusjach o tej porocznawo na ludzi następującej kategoria strofie mowa była o wszystkim.

Jeszcze raz Pan Hańska

Jak wiadomo, Octave Mirbax w swojej noweli „La 628—E—8” przedstawił ostatnie dni życia Balzaka, oceniając go w niewiarygodny sposób pania Hańska, która rzekomo miała nie troszczyć się o pisarza, znajdującą go się w agonii.

Książka ta, na życzenie spadkobierców i rodziny pania Hańskiej, została wycofana ze sprzedaży. Pomimo to, kilka niewycofanych egzemplarzy kursowało jako cenne obiekty bibliofilskie w cenie do 800 fr. na książkę.

Obecnie pojawia się nowe wydanie noweli Mirbaxa z pełnym tekstem, zawierającym ustęp zniekształwiający pania Hańska. Wydawnictwo „Fasquelle” wypuszcza nowelę Mirbaxa w ilości 60.000 egzemplarzy.

Nie wiadomo, czy rodzina pania Hańskiej nie złożyła znów protestu przeciwko tej książce i w ogóle jak był sens, zwłaszcza w tych czasach, wydawać ustępy niesłusznie krzywdzące kobietę, która — wedle najnowszych źródeł historycznych — była najczystsza żoną, — a do tego rozkładająca narędy polski.

Mówiono więc o nieprzezwidywanych prawach do tej czy innej prowincji sąsiada, o odwiecznych a zlosliwych wrogach narodu czy państwa, o konieczności posiadania miejsca pod słońcem, o obrządkach prestige'u, o mordach i zabójstwach bez kar, o gwarancjach podległości czy brzoziestwach. Mowa była o wszystkim, o wszystkim, o wszystkich możliwych motywach czy powodach katastrofy, lecz o Polsce, czy jej walczących i interesach, czy miejscu pod słońcem — mowy nie było wcale!

Polka miała być tylko — teatrem wojny. „Państwa zaborcze — powiada Piłsudski — miały toczyć wojnę między sobą na polskim teatrze wojny; Polacy musieli być awangardą i toczyć wojnę od pierwszego momentu brotobójczy...”

Tak było, gdy na pierwsze chwile wojny światowej spojrzeć od strony zamysłów i planów państw zaborczych. A jeśli spojrzymy od strony

postaw większości społeczeństwa polskiego, to powtórzmy musimy za Józefem Piłsudskim, że „Polska odczesna, to znaczy ci Polacy, którzy w owym czasie żyli, wojny nie chcieli... Pokolenie ówczesne do żadnego ryzykanta skłonne nie było...”

Chciał natomiast wojny, chciał walki, chciał ryzyka — człowiek szlachetności — był Polak, który nie był wojną, gdy na zrównie ciału nieby oicyzmy miano wyrabiał mietczami nowym granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tym „brakowało” — maż Czynu, który, nie chciał dopuścić, by na szalach, na które miecze rzucono, zabrakło szabl polskiej!

I dlatego też już od pierwszej chwili wybuchu wojny światowej staje wśród walczących kombatan — polski. Staje w sinym mundurze Legionisty, z Orłem Białym na czole, Walka o „nowa Europe”, zapoczątkowana przed 25-tu laty, stała się zarazem walką o — wojna Polska. Nie dopiero na granicy państw zwycięzcy rozpostęła się ta walka o Wyzwolenie, już w pierwszym tygodniu po wybuchu wojny światowej.

Sprawił to Wkręśliści idej Czynu Zbrojnego. I dziś, gdy wspomni nowym rocznicę 25-letnia wojny światowej, musi nas biecnie do wietrz Srebrnych-Dawonów i hold składamy parafę tej wojny, który sprawili, że od pierwszej chwili, gdy na szalę rzucono miecze, nie zabrakło i szabl polskiej... M. G.

Przegląd prasowy

O uczulce metody polemicznej

Niedawno „Polska Zbrojna” zamieszcila artykuł w sprawie naszej społeczeństwa literatury. Padło tam pytanie dlaczego nie powstają dzieła, które byłyby odzwierciedleniem potęgi i wielkości Polski, dlaczego literatura wyposkuje tematy blade, przyziemne, wyszklite.

Artykuł ten wywołał żywą dyskusję. Dyskusja toczyła się w różnych kierunkach i niezawiesz szczęśliwie. Najgorzej bodaj jest to, że niektórzy dyskutanci nawet w tej sprawie nie potrafili wyjść poza swój doktynalny punkt widzenia. Klasycznym przykładem niech tu będzie „Warszawski Dziennik Narodowy” i „Słowo” wileńskie. „W. D. N.” napisał, że ówczesna literatura była laka, jak sobie wyobraża „Polska Zbrojna”, gdyby była oparta na „narodowości” (czytaj „endeckim”) podłożu. Ciał zaś się wyrwał w „Słowie”, że tylko „narodowość” żyjące w pełnej wolności potęgi i chwycy taką literaturę.

Jak gdyby u nas pisarze byli czyniokowielki krepowani!

Tego rodzaju metody polemiczne sprawa nie rozwija. Słusznie zupełnie „Polska Zbrojna” pisze pod adresem dalszych wywodów p. Ciał następująco: „Jeden z p. p. publicznych wyraził nawa do takiej następi, że samiał chieci zrozumieć nasze intencje, dźwinał nam filiżkę na temat tego, że wyminiaci autorów, których czytają nasi czytelnicy, umiastęgi. Zarewogł przed Sienkiewiczem i zajął potęgi wyprzedził nam, że Sienkiewicz był po „sław”, „obronę” — a Zeromski — defetyści czynu zmobilizowani. Daj nam! Biał tylko nawiązać takich liberalów, z których rodził się najszlachetniejsza patriotyzm i „Słowa”. „Słowa” — „Słowa” Wielkizja zjawiać się nie będziemy, czytamy ich po prostu i basta!

Wielki czytamy też i Sierozawskiego, i Błupa, i Działowskiego. Kieda (tych sprzą 1918 roku). Bo cóż innego mamy czytać? Przecież tak rzadko spotykamy na

szej rzeczywistości nowych Morenków, Makłakiewiczów i nie wielu innych. Stęli więc już na być dyskusje, to niech przynajmniej będzie uciercia, bez kretnicy, figielków i przecznicia!

„Czas” referując książkę o Niemcach, wydaną przez b. prezydenta Gdanską Rauchingna, p. t. „Revolucja Nihilizmu” — pisze następująco: „Młode pokolenie, wychowujące się w atmosferze pełnego bezprawia, braku jakichkolwiek zasad etycznych, w niedziwieniu konieczności walki z inteligencją i wolaścią nauki. Jak stwierdza jeden z duchowych przewodców młodości niemieckiej Ernst Jęmek: „wzręcz bez porównania bardziej pożądaną jest została przedstawa niż miedzi...”

Niechże Niemcy, kulturowo i politycznie, niechże Niemcy, wszelkie humanistyczne doświadczenia — stanowią dla młodego pokolenia przykład dawnych, obumierających i kłamię. Miejsce dawnych wolnościowych ideałów zaimuje dziś nawskroś zmastrializowana zasada: „Siła przez przemoc” lub „Cieszyć się zyskiem...”

W ten sposób narodowy socjalizm — który miał być według swych założen, ruchem odrodzenia narodu niemieckiego — okazał się zdaniem Rauchingna — „największym niszczycielem natury niemieckiej, jakiego zanotowano w dziejach niemieckich przez cały czas obfitującego w niestawie wyłwy naszego bytu historycznego”. Wypowiada on w życie niemieckie przajawy kultury pozostawiającej, szlachetny i wspaniały objawy niestawie, różnego rodzaju szlachetny...”

Wadną przestawiając Rauchingna obywateli, narodowo-socjalistyczny, choć będzie musiał pchnąć Niemcy w awanturę wojenną. Wojna ta jednak nie będzie dla Niemiec zwycięską, ponieważ, jak przewidywać, nastąpi polityczny III. Rzecz nie jest do niej przygotowana. Nieobliczalnie awanturistycznie narodowego socjalizmu będzie musiałe za sobą podciągnąć grona w swych skutkach kłęk narodu niemieckiego!”

Szkolnictwo w cyfrach

Ile wydajemy na szkolnictwo w Polsce

Wydatki na oświatę w Polsce wykazywane z trzech bieżących lat budżetu państwa, w sposób ścisłego oraz samorządu terytorjalnego. Wydatki ogłoszone na szkolnictwo na prezesce 1932/33 (według danych G. U. Stat.) w 1932/33 wynosiły 529,2 mln. złotych, z tego 129,2/33. Wnoszą one wóww czm 572,4 mln zł. W latach 1929/30 podnotowały 512,4 mln zł, w tym 129,2/30. W r. 1930/31 wynosiły 595,2 mln zł, jeszcze w r. 1930/31 wynosiły 595,2 mln zł. Od okresu 1932/33 zaczyna się spadek do 423,2 mln zł. w 1933/34 do 412 mln zł, dochożące do 398,2 mln zł. Samorządy powiatowe wypłacają wydatki tylko 411,2 mln zł, a zatem w porównaniu z okresem 1929/30 o 214,9 mln. mniej. Wydatki w okresie 1928/29 i 1937/38 wnoszą się do 417,4 i do 446,6 mln zł. Prełmiaz budżetu w 1938/39 wynosi 462,2 mln zł.

416,3 mln zł wydatki w okresie 1928/29 416,3 mln zł; 1929/30 — 450,2; 1930/31 — 473,2; 1932/33 — 521,7; 1934/35 — 516,3; 1935/36 — 517,7; 1936/37 — 518,7; 1937/38 519,4; 1938/39 — 519,7; 1939/40 — 521,7. Samorządy terytorjalne (bez wydatków na szkolnictwo zawodowe) 1928/29 — 117,2 mln zł; 1929/30 — 119,5; 1930/31 — 107,7; 1932/33 — 74,3; 1934/35 — 71,1; 1935/36 — 70,7; 1936/37 — 72,0; 1937/38 — 81,5; 1938/39 — 82,7; 1939/40 — 82,7.

1928/29 — 1929/30 — 1930/31 — 1932/33 — 1934/35 — 1935/36 — 1936/37 — 1937/38 — 1938/39 — 1939/40 — 1940/41

Wielka grecka zagrożona trzęsieniem ziemi

Wielka Grecja, w Grecji mając obecnie opierać na zwiesz swą siedzibę. Mianowicie badania geologiczne prowadzone z ramienia ministerstwa gospodarki państwowej, wykazy, że miejscowości tej grozi poważniejsze trzęsienie ziemi, przedstawiające niebezpieczeństwo dla mieszkańców. W Scotini powtarzały się kilkakrotnie trzęsienia ziemi, które jednak dotychczas nie wyrządzały większych szkód. Teraz mietczący Scotini została przesiedlona do innej miejscowości.

Najstarsze tunele kolejowe

Tunele kolejowe należą bezspornie do największych cudów techniki nowoczesnej. W 1898 do 1908, długości 15,731 metrów, dalej tunel gotański pomiędzy stacjami Gosschenen i Airole (na linii Lucerna-Miedolan), przebiegał przez 1378 długości 14,344 m, tunel loeberscheński (przez jez. Leutsch z Flittingen do Big na linii Berno-Miedolan), długości 14,612 m, budożny od 1906 do 1913 — tunel pod Mont Cenis, najstarszy z wielkich tuneli alpejskich, przebieży w latach 1871-1871 pod Col de Frejus na drodze z Lyonu do Turynu, długości 12,233 m, wycięty w 1871 w Tyrolu na drodze z Bregen do Insbriku (na linii Wiedeń-Zurich), zbudowany w latach 1850-1884, długości 10,248 m.

Rząd lotewski walczy ze spadkiem urodzin

Minister spraw społecznych Berzins wykład raportowanie, na mocy którego pisma periodyczne na obszarze całej Lotwy nie mogą publikować ogłoszeń, w których proponuje się jakikolwiek ulgi osobom niezamężnym, a także nie można umieszczać ogłoszeń w wydawnictwach, w których przedstawicielstwem. Rozporządzenie to ma być jednym z ogniw w walce rządu z bezdzietnością, trapiącą Lotwę.

Kradzieże i wypadki

(-) KLUSOWNICY ZASTRZELILI GAJOWEGO. Na polach obok młarnia w Radwańcach (pow. sokalski), klusownicy zastrzelili gajowego, Jana Chruszczyka z Radwaniec. Policja zarządziła energiczne poszukiwania za mordercami.

(-) ZŁODZIEJE DOSTALI SIĘ PRZEZ BALKON. Przez otwarte drzwi balkonu na I. piętrze dostał się złodziej do mieszkania architekta budowlanego, Norberta Glatsteina (Kasleja 9), skąd skradł torebkę damską, w której znajdowało się gotówka 400 zł. Próca tego złodzieja skradł srebrnego łoża wartości 500 zł.

(-) PRZEZ OKNO W OGRODZIE. Do mieszkania Izraela Etisza dostali się w nocy złodzieje przez okno od strony ogrodu. Złodzieje wycieli szyby w oknie i dostali się do wnętrza mieszkania, skąd zabrali garderobę, łącznej wartości 1.500 zł.

(-) KRADZIEŻ W MIESZKANIU URZĘDNIKÓW. Do mieszkania urzędniczek Zuzanny Miskiewicz, Misłowa Ciężka, Czapskowskiej (dz. Wojciecha 2), dostali się w nocy złodzieje, którzy skradli większość bielizny męskiej i damskiej, płaszcz damski ze skóry i futro męskie, ogólnej wartości 1.100 zł.

(-) ROWERZYSTA POD SAMOCHODEM. Przy zbiegu ulic Zygmunta Łowickiej i Mickiewicza, jadący z nadmierną szybkością rowerzysta, Józef Kuśnier, zam. przy ul. Kredytowej 455 na Sygnalowie, wpadł pod samochód ciężarowy, wskazywał kierowca został dołoczynie ranny. Strata wynosi około 150 zł.

(-) NIEFORTUNNY SKOK DO TRAMWAJU. Karetka Pogotowia Ratunkowego przewiozła do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, Włodek Nafumaję, który w pobliżu parku Głowackiego na ul. Łyczakowskiej, w czasie wskakiwania do tramwaju uderzył głową o słup drutów tramwajowych. Stan Nafumaję jest bardzo ciężki.

(-) IRACJONISNY WYPADEK EKSPEDIENTKI. Ekspedientka Jaska Dubin (Sowińskiego 11), jasknująca z tramwaju za kapeluszem w tym samym czasie wiatr, upadła tak niefortunnie na jezdnię, że zraniła sobie tyły głowy, tracąc przytomność. Karetka Pogotowia przewiozła ją do szpitala powszechnego.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO”

Niezabliwki Mięczyła, dr. dóbr: — Tamara, H. Mięczyła Helena, s. l. — Włostowa, W. Maria, kom. — Budapest, Dawid Mięczyłowski, urz. — Banki — Warszawa, Kuznicki Eugeniusz, przemysł. — Warszawa, Maciejewski Jerzy, s. — Siedlce, Dr. Witold Muciał, lekarz. — Lublin, Klimczak Bronisław, dr. — Gzawozi — Bydgoszcz, Conrad Ludwik, dr. Banku — Krosno, Mroczkowski, Jerzy, przemysł. — Goniów, Romanowski, Antoni, inż. — Wolkowicz Rutkowski Antoni, inż. — Włostowa, Rudnicka Jolanta, przemysł. — Drohobycz, Dr. Bałutka Izabela, s. — Zakopane, Heller Edward, inż. — Bielsko, Dr. Sklepiński Jan, apteki. — Warszawa, Helpein Zygmunta, przemysł. — Warszawa, Ławicki Jan, naucz. — Włostowa, Min. — Warszawa, Halicki Franciszek, przemysł. — Boryslaw, Jakubowski Jan, profesor. — Łódź, Makowiecki Jan, inż. — Warszawa, Franko Natan, inż. — Warszawa, Dutkiewicz Mięczyłowski, dr. grafik. — Warszawa, Rosenblatt Estera, przemysł. — Warszawa, Maluszek Maksymilian, kupiec. — Poznań, Rodziewicz Wiktor, farm. — Równe, Pilch Karol, urz. — Wrocław, prof. — Krosno, Sielawa Stanisław, kupiec. — Koneż, (Wolny), Marchalski, Władysław, profesor. — Katowice, Dr. Miller Romana naucz. — Warszawa, Ks. Dzielewskie Jan — probośzcz. — Siatadów, — Gurliński Maks, inż. — Kryn.

Przed 25 laty

29 lipca 1914

Z granicy serbskiej nadpłynęły wiadomości o pierwszych, większych starciach. W nocnej porze Serbowie wysadzili w powietrze most na Dunaju między Zenuniem a Belgradem. W od powiedzi artyleria austro-węgierska oraz monitoringi statki na Dunaju ostrzeliwały Belgrad. Pionierzy i strażnicy skarbowi po krótkiej walce z zabójcami dła serbskie statki, naladowane amunicją i minami. Nad ranem wyjechała się ponowna ochotnicza strzelanina. Artyleria ostrzeliwała Belgrad, gdzie zamieszano liczne porażki.

Wobec wybuchu wojny akcja dyplomacji niemieckiej, zmierzająca do umiejscowienia konfliktu austro-serbskiego, natrafila na nieprzewidywane trudności w Petersburgu. Nie przyniosły w tej mierze oddziaływanie dwie de-

pesze: cara i cesarza. Mikołaj II w telegramie do Wilhelma II podkreślił, iż szecena wojna wydana została małemu państwu, wywołując w Rosji oburzenie. Mikołaj II nie może oprzeć się naciskowi opinii rosyjskiej, by nie wyraził zarządzeń, wyodach do wojny. W odpowiedzi Wilhelm II zaznaczył, iż Austro-Węgry nie myślą zupełnie o zdobyczeniu terytorialnych na Serbię i proponował, by Rosja w wojnie austro-serbskiej zachowała rolę obserwatora, aby w ten sposób nieciągła Europa w wir wojny. W tej sprawie bezpośrednio porozumienie Petersburga z Wiedniem mogłoby rozszerzenie wojny tamte polocy, w której to akcji Cesarz Wilhelm ofiarowuje swe pośrednictwo.

Skazanie komunistów

Lwowski Sąd Apelacyjny rozprawił wczoraj sprawę kilkunastu działaczy komunistycznych z powiatu żółkiewskiego, oskarżonych w swoim czasie po udeżenie z więzienia skazanego na 12 lat, członka K. P. Z. U., Pantajmona Tymoszcuka. Wówczas to władze policyjne ustaliły, że w Blyszczowicach i innych miejscowościach powiatu żółkiewskiego, prowadzona jest intensywna akcja jacejek komunistycznych.

Aresztowani Grzegorz Kit, Wasyl Dowhenyk, Iwan Kowalow, Andrzej Kit, Dmytr Krawcow, Ojasz Steibock, Wasyl Jacyszyn, Demytr Kowalczukowy i wiele innych zostali w pierwszej instancji skazani na kilkuletnie więzienie.

Wczoraj Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazując wszystkich oskarżonych na więzienie od 2 do 6 lat.

Przed zamknięciem wystawy Antentawicy i Czełdowskięgo

Za parę dni Salon Letni w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich zamknie się razem z niedoświadczale swe podwoje. Jest to dla miłośników piękna ostatnia i jedyna okazja, by podziwiać za siebie dwie wielkie wystawy, które stanowią ozdobę Salonu. Bogaty zbiór dzieł T. Awentawicy daje nam obrazy wspaniałymi, wiodącymi ząstepu mistrza, chlubny malarska polskiego. Portrety i akty B. Czełdowskięgo z Paryża zdobyły mu „rozgłos w Europie i Stanach Zjednoczonych”.

Świeża technika znakomitęgo artysty w omowieniu bogata skala kolorystyczna i harmoniczna kompozycja, olśniewa widza, — ale nade wszystko podoba nam jego dar wnikliwej syntetyzacji plastycznej modelu.

B. Czełdowski niebawem zawita do Lwowa, aby uwiecznić swym piędzłem postacie kilku witalnych osobistości.

Salon Letni obejmuje kilkadziesiąt pięknych prac szacownych malarzy polnych, grafiki artystów lwowskich oraz fotografii Lwowa, nagrodzone w konkursie. Wystawa otwarta od godz. 10—18:45.

„Jubieusz” w „Stylowym”

Skromnym, ale wiele mówiącym tytułem nowej książki znanego już kiero-wal literacko-artystyczny RefRen, jest to przecież już 150 i koleje jego rewia w „Stylowym” 150 tytułów, które w nowym programie, 150 występów autora, reżysera i aktora, — publiczności, oczekującej wiedzy nowej, najświeższych rozmyśli — dać te rozmyślenia, — ale nade wszystko, podoba nam jego dar wnikliwej syntetyzacji plastycznej modelu.

Warszawa gwiazda Polele

Ostatnio na terenie województwa tarnopolskiego jawiła wycieczka słuchaczy „Studium o ziemiach wschodnich Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich w Warszawie” w liczbie około 20 uczestników pod kierownictwem dra Bohdana Zaborskiego, profesora Univ. w Warszawie.

Uczestnicy wycieczki przybyli z Warszawy specjalnym autobusem i zwiedzili miejscowości na trasie: Złoczów — Brzeżany — Tarnopol — Trembowla — Zaleszczyki — Borszczow — Kolomyja — Kosów — Nawdorna — Dolina.

Kierownik wycieczki został wizytę w zarządzie Okręgu Lwów, Rozwoju Ziemi Wschodnich, podczas której dzielił się wrażeniami z objazdu woj. tarnopolskiego, stwierdził wstępującą wydajność pracy społecznej na terenie woj. tarnopolskiego, w porównaniu z innymi województwami wschodnimi. Godne uwagi — wedle prof. dra Zaborskiego — jest właśnie ofensywne nastawienie żywiulu polskiego na terenie woj. tarnopolskiego.

Do służyć na grzbiecie słońca

W jednym z miasteczek położonych nad słynnym kanionem Goralow rozłożył swe namioty wędrowny cyrulak. Żywiek to m. in. nie tym jednak miało się upamiętnić w dziejach miasteczka, że najkajpielszy numer programu odbył się nie w ramach cyrkowego przedstawienia, a przy uczestnictwie zupełnie rodzim.

Wskazówki dla kandydatów na I. rok studiów Politechniki Lwowskiej

Zgłoszenia: Kandydaci wiani po uprzednim podjęciu się badania lekarskiego, przesyłają o sobotę PP. Dziennikom podania o przyjęcie w dniach:

- a) na Wydziale Inżynierii lądowej i wodnej: 18 i 19 września br.;
- b) na Wydziale Architektonicznym: 18 i 19 września br.;
- c) na Wydziale Mechanicznym: 15 i 16 września br.;
- d) na Wydziale Chemicznym: 18 i 19 września br.;
- e) na Wydziale Roln.-Lasowym: 15 i 16 września br.

Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględnione nie zostają. Kandydaci, którzy w r. b. służą w wojsku, wiani zgłosić się także w terminach wyżej podanych, a najpóźniej do dnia 5-ciu po zwolnieniu z wojska.

Kandydaci powołani do służby wojskowej na r. 1959, wiani wnieć własny interes, przystąpić również do egzaminu kwalifikacyjnego w terminach, które podają Dziennikawy w osobnych ogłoszeniach.

Kandydaci, którzy podlegają badaniu lekarskiemu i nie opłacają należności z tego tytułu, nie opłacają również wpisowego, natomiast uszczelniają opłatę manipulacyjną 10 zł i należności za egzamin, w wysokości 20 zł. Po przyjęciu i przeprowadzeniu wspan kandydaci ci nie otrzymują legitymacji. Jeż tylko potwierdzenie, że uszykali przyjęcie i wyczerpanie terminu rozpoczęcia studiów na czas odbywania służby wojskowej.

Badanie lekarskie: Kandydaci wiani podać się badaniu lekarskiemu w klinice Uniw. w dniach następujących dniach:

- a) na Wydziale Inżynierii lądowej i wodnej: 12 i 13 września br.;
- b) na Wydziale Architektonicznym: 13 i 14 września br.;
- c) na Wydziale Mechanicznym: 11 i 12 września br.;
- d) na Wydziale Chemicznym: 14 i 15 września br.;
- e) na Wydziale Roln.-Lasowym: 12 i 13 września br.

Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się tylko dnia 13 września br. w Przychodni Przeciwwzrostowej, ul. Piłsudskiego 14.

Egzamin kwalifikacyjny: Po dokonaniu zgłoszenia kandydaci ma ją poddać się egzaminowi kwalifikacyjnemu z następujących przedmiotów:

- a) — geometrii wykreślonej, z matematyki i z geodezji; b) — geometrii wykreślonej z rysunków i z ogólnych wiadomości z historii kultury i sztuki na Wydziale Architektonicznym;
- c) — matematyki, z fizyki, z geometrii wykreślonej i z geodezji; d) — matematyki, z fizyki i z chemii na Wydziale Chemicznym;
- e) — matematyki, fizyki, chemii i przyrody Polski w zakresie programów liceów ogólnokształcących, na Wydziale Roln.-Lasowym;

Kandydaci, którzy w bież. r. służą w wojsku, obywateli mogą o wypracowaniu podanego terminu, egzaminu kwalifikacyjnego.

Uwaga: Szczegółowych informacji udziela Wydział Politechniki Lwowskiej (ul. Sapieży L 12) po otrzymaniu dokładnego adresu i znaczków pocztowych na portu od powiedzi.

Skargi sądowe na dorozców domowych

Do sądu starostwskiego we Lwowie wpłynęło już kilkadziesiąt skarg lokatorów, którzy nie podporządkowali się zarządzeniom władz o zamknięciu bram o godz. 11, lecz zgodnie z samowzruch uchwalał na ostatnim wiecz dorozców, zamykali bramy o godz. 10.

Jak dowiadujemy się Starostwo Grodzkie poleciło zwolnić sprężalną wojnę policji, aby funkcjonariusze o sobiście pilnowali, żeby bramy we Lwowie były zamknięte o godz. 11.

ku domowi wczesnemu wśród wiadomości ludności miasteczka, dla której widokowo zostało założone parka na grzbiecie słońca byłi niemały atrakcją.

Duże możliwości eksportu polskiego do Stanów Zjednoczonych

Państwowy Instytut Eksportowy komunikuje, że dla wykorzystania u działu Polski w światowej wystawie zorganizował przy pawilonie w Nowym Jorku Towary Delegratury.

Bokot towarów niemieckich (a tym samym czechosłowackich), włoskich i japońskich stwarza dla eksportu polskiego na rynkach U.S.A. wysoce pożyteczną koniunkturę która należy wykorzystać. Importerzy amerykańscy poszukują nowych rynków nabywczych, zasobnych w artykuły rolnicze. Chceją więc w m. in. zarządzić słód, chlebał, mąk, fasola, ceramika, szkło, chemikalia, skóry, wyroby włókiennicze, wyroby ludowe, wszelkiego rodzaju zabawki, kwiaty sztuczne, ozdoby choinkowe, wyroby galanterijne itp.

W związku z powyższym Państwowy Instytut Eksportowy wzywa eksporterów, chcących wejść na rynek amerykański lub pragnących rozszerzyć dotychczasowe kontakty z tym rynkiem, aby:

- 1) zwrócili się do Delegatury w Nowym Jorku (adres: 151 East 67th Street) w sprawie skontaktowania ich z poważnymi amerykańskimi importerami.
- 2) Dla oszczędzenia tego celu należałby przesłać Delegaturze dwie kompletne kolekcje próbek: a) dla umieszczenia na stoisku, b) dla importera lub agenta — wraz z cenami w dolarach i w nowym Jorku, z oddzielnym wycenieniem kosztów, transportu z fabryki do No-

wego Jorku. Uwzględnienie tych dwóch elementów na następujące uzasadnienie: podanie cennych loco fabryka pozwala zorientować się w wysokości cła opłacanego w Stanach Zjednoczonych od ilości towarów; uwzględnienie jedynie ceny i kwoty niedokrotności eksportera, gdyż koszty przewozu z fabryki do Gdyni i Nowego Jorku, w razie braku ich specyficznych i oddzielnych poycji, obliczane są przez urząd celny nie zawsze ściśle, często ze skądą dla kalkulacji. Poza tym importerzy, mając wyodrębnioną cenę loco fabryka, orientują się łatwiej, o ile wzrosną wartości towaru po obliczeniu cła. W stosunkach amerykańskich przy ogromnej konkurencji, zwłaszcza, że różnica w cenie niektórych artykułów pozostaje bardzo drobna, decyduje w konkurencji towaru.

Wreszcie bardzo cenne jest też podanie możliwości eksportu danego artykułu. Jest to bowiem jeden z zasadniczych elementów przy zawieraniu iś kilkunaltu transakcji. Importerzy amerykańskich interesuje kupno bardzo wielu artykułów. Muszą być jednak w zasadzie zorientowani zarówno w cenie, jak i w ilości oferowanego do kupna artykułu;

2) odpisywali firmom amerykańskim, jedynie po angielsku, gdyż tylko ten

język jest w U.S.A. w użyciu. Pisanie listów po polsku, lub też w innych językach jest zupełnie niecelowe;

3) bezczelnie odpowiadali na pisma firm amerykańskich, które otrzymały adres w Delegaturze, zwracając się do Polski celem bliższego omówienia sprawy. Odpowiedzi winna być udzielona bez względu na to, czy firma zdołała się w danej chwili do eksportu, czy też nie, ponieważ milczenie powoduje niezrozumienie do importu z Polski i w ogóle skądzi z góry szerszego eksportowi;

4) przedstawiciele firm krajowych udających się do U.S.A. kierowali do Eksportury dla ułatwienia im kontaktów handlowych.

Delegatura Państwowego Instytutu Eksportowego na światowej wystawie w Nowym Jorku czynna będzie do listopada br. Należałoby więc, aby eksporterzy polscy wykorzystali jak najszersze pozostały jeszcze 4-miesięczny okres dla lepszego zorientowania się w wymaganiach i możliwościach rynku Stanów Zjednoczonych. Państwowy Instytut Eksportowy podkreśla, że do biura Delegatury zaangażowani zostali polscy fachowcy branżowi z dziedzin: szkła i ceramiki, włókiennictwa, przemysłu skórzanego, chemicznego i rolniczego

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 27 lipca
Dewisy: Belgia 9377; Berlin 23107; Głask 10025; Holandia 28591; Kopenhaga 11163; Londyn 25900; N. Jork belk 533 118; Oslo 12557; Paryż 14135; Sztokholm 12825; Szwajcaria 12049; Włochy 2836; Hiszpania 1102; Montreal 533.
Tendencja nieco moimiejsza.

Waluty: Belgii belk 9077; dolar amery. 533; dol. kan. 531 172; flor. hol. 25591; frank franc. 14135; fr. szwajc. 20400; funty 11163; kor. now. 12557; gr. now. 12832; litry włoskie 18640; marki niemieckie 11020; marki niemieckie srebrne 86,50.

Papiery: 4 1/2 pół wezwrotna 60,50; 3 m. 1 cm. 74,25 — 74,30 serie nie not.; 2 cm. 73,25 — 73,30 serie 75,75; 5 konwersyjna 65 — 62 setki — 60 drobne; 5 kolejojwa 61 — 59 drobne; 4 1/2 pół premija dolarowa 39 — 39 drobne; 4 1/2 — 69,50 est. setki i drob.

Akcje: Bank Polski 106,50; Cikler 55,50; Lipon 77,50; Modzelewski 18,25; Ostrowiec 78,25; Starachowice 47,00; Haberbusch 57,50 — 57,00.

Tendencja nieco słabsza

GIELDA LONDYSKA

Londyn, 27 lipca
N. Jork 468 1/4; Paryż 1767,2; Berlin 1166 1/2; Montreal 468 3/8; Amsterd. 876 1/16; Berlin 2745 4 1/2; Włochy 89,04; Szwajcaria 4207 1/2; Kopenhaga 22,40; Sztokholm 159,75; Oslo 1990 3/8.

GIELDA PARYSKA

Paryż, 27. 7. Londyn 1767,2; N. Jork 377,4 3/4; Paryż 1767,2; Włochy 198,70; Belgia 641,50; Szwajcaria 851,50; Holandia 2018,00.

GIELDA BZOWOWA

Lwów, 27 lipca
Pieniące ebrót 225 ton, tend. l. zniskowa; żywo 97, tend. spokojna; jęczmień 245, tend. l. zniskowa; owies 20, tend. spokojna.

Obrot owoce
Pieniące czerw. jedn. ex 1939 n. zł. do 20 20,25; zbier. 19—19,25; biała jedn. 20—20,25; 19—19,25; jęczmień przemiałowy 16 do 16,25; paszety 15—15,50; mąka pszenna 100% 19,95 procy. 25,50—26; otręby pszenne grube z przem. sil. 9,50—9,75; średnie 8,50—9; miakie 10—10,75; żytnie 8—7; pszenki odzyski 44,75—45,50.
Inne kursy niezmiennie.

Tylko za gotówkę

Agencja „Echo” podaje:
Szereg branż tak przemysłowych jak i kupieckich narzeka na niemuśnienie szeregu klientów, stale niemniej odciągających się z regulacji swych zobowiązań. I w wyniku, ci niezbyt sumienni odbiorcy psują niedokrotności kredytu odbiorcom uczciwym, bardzo skutecznym w wyrażeniu swego niezadowolenia. Obecnie w naszym kraju transakcji świadkami powołano szereg banków przekazywających im wierzycieli. Wśród nich w tej chwili już wysuwane są żądania nabycania większych czy mniejszych partii towarów za gotówkę.

Plaga mszyc w Małopolsce

Sadownictwo w Polsce ma wszelkie widoki rozwoju i może stać się jedną z głównych gałęzi naszej gospodarki rolnej, znacznym źródłem dochodów dla rolnika i bogactwem dla Państwa, gdyby było umiarkowanie prowadzone.

Mimo dość silnego przyrostu sadów w Polsce, a zwłaszcza w ostatnich latach na terenie COPan, ogólna ich ilość jednak jest niedostateczna. Potwierdzają to zresztą dane statystyczne, z których wynika, że w Polsce przypada przeciętnie jedno drzewo owocowe na mieszkańca, co w Niemczech stosunek ten wyraża się cyfrą 2—3, a w dawnej Czechosłowacji nawet 4—5. Polska więc, która jest stworzona do hodowli owoców, ustępuje w tym kierunku znacznie zagranicy i sprowadza wielkie ilości owoców z zagranicy, ze skądą dla gospodarki krajowej.

Do racjonalnej gospodarki sadowniczej przystąpiono właściwie dopiero po r. 1929. Kiedy to połowa sadów w marza. Jedyńi chodzi o Centralny Okręg Przemysłowy, to sadw tutaj zają

mują około 100.000 ha, a przybliżona ilość drzew owocowych przekracza 2 miliony, co, jeżeli przeciwstawimy liczbę mieszkańców COPan, wyniesie niecale pół litra owocu na mieszkańca.

W ostatnich dwóch latach stosunek ten dopiero się zmienia dzięki intensywniej akcji sadownictwa na lepsze, niestety w szeregu powiatów COPan drogi są obsadzone drzewami owocowymi, co fatalnie odbija się w rozwoju sadownictwa, gdyż przyrodne drzewa owocowe, pozbawione racjonalnej opieki, stają się siedliskiem mszycy włośnicy, która przenosi się na młode sady.

Szkodnik ten grozi wzniesieniem wszystkich sadów w środkowej Małopolsce, toteż jeżeli społeczeństwo nie wyjdzie z pomocą w walce ze szkodnikiem tym, miejscowym Okręgowym Towarzystwem Rolniczym — to w najbliższym czasie sadownictwo w Małopolsce środkowej poniesie niepowetowane straty

149



Wśród gości znaleźli się: wszystkie znającejsze osoby z Hanoweru i w wielu przyjaciel Filipa z Drezn. Książkę następną Fryderyk Augusta, przesyłał elektryk saski i towarzyszy Filipa z czasu weneckich, przyszedł jako Orfeusz, ale Orfeusz z Luńią, w peruce, jedwabnych pończochach i w trzewikach na wysokiach, czerwonych korpach. Marszałek Podewils był Nestorem, Jerzy Ludwik swoim własnym przedkiem Ryszardem Lwie Serce, księżna Zofia Dorota wystąpiła jako Diana, a Klara von Platen w właściwej sobie roli Freedyngon. Erembergarda von Schultenburg za przynajmniej odnośną korzyść ze swego wysokiego wzrostu, przysłała swoim jako młody wdymdym. Ze swoimi i innymi wiosła

mi i płaszcem z białymi gronostajów, ślącymi jej za koźuch barani, zwała uwagę nawet w tej postrojenie postaci i stroju. Czy jednak goście zjawiali się w przebraniu bogów starożytnej Grecji, czy jako pasterkki, cyganki, Turcy, murzynki, niewolnicy albo Rzymianie, zawsze okryci byli brylantami i lśniłi od aksmitów i jedwabiu.

Przyjęcie zaczęło się od obiadu, do którego para wybierano przez cięgnię nie losów z worka. Zdarzyło się tak, że Fryderyk August saski „wyciągnął” jako swoją partnerkę Aureore von Königsmark, dając w ten sposób początek znajomości, która w ciągu całego pokolenia zapiełniała tak wielką część kronik skandalicznych Europy.

Po obiedzie goście przeniesli się do innego pokoju, gdzie przygotowane już stały stołki do kart w liczbie dwunastu. Na końcu tego samego pokoju necił smakozdów i bufet. Bufet. Dalej była sala tańeczna z doborową orkiestra. W specjalnej galerii muzyycznej najlepsi śpiewacy, sprowadzeni z umyślnie z Włoch, jak Ferdinando, Nicolini, Salvatore i Borosini, oczekiwali na słuchaczy. Żeby rozpocząć koncert.

Za jasno oświetlonymi oknami i szklanymi drzwiami, obszerny ogród, pograżony w chłodnym, lazurowym mroku letniej nocy, wabił swą pięknością. Tu płonęły dyskretnie kolorowe latarnie, a drzewa, owiane wionią kwiescia, szeptały tajemniczo. Akksmitne gazony, poprzecznane szpalerami ścieżek, spadały aż do samej Lejny, która to ocierała się z szmerem o brzegi, to znnowu z pluskiem przeskakiwała po kamienkach.

Okolo północy Filip czuł, że dobrze spełnił swoje obowiązki gospodarza. Stał w ogrodzie przed jednym z szklanych drzwi otwierając chustką głowę. Przez najbliższe okna dochodził go brzek mornar, padających na stołki

karciane. Dalej nieco słychać było rytmiczny szmer kroków i lkanie skrzydeł pisy.

Przez całą wieczór nie przemówił prawie do ukochanej, a gdy rozczarował się w nadziei, że zdola choć kilka słów z nią zamienić, usłyszał tuż obok siebie kobiecy głos:

— Może mi waszność pan podasz ramię?

Odwrocił się i ujrzał postać w masce, okrytą od stóp do głów w białe do mino. Mówiła głosem zmienionym, mimo to wiedział, że nie jest to kobieta, której wyglądał. Gdyby tak było, ja które drgnienie jego serca powodowały by mu o tym niechybnie. Skłonił się i zdawało mu się przy tym, że spod do mino wyjrzał skrawek szerokiej sukni Freedyngon.

— Pod jednym warunkiem wstelać — odpowiedział żartobliwie. — Ze tej krolewska może będzie dziś dla mnie litościowa. — Miał wrażenie, że żartobliwie to zdanie wzbudziło głębszy odbiór, niż się tego spodziewał. I to zamaskowana kobieta najwidoczniej cignęła i znów zaczęła mówić nieswymi głosem:

INFORMATOR TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

**WŁASNOŚĆ WYROBU
KÓLDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIOŁAWĄ**
połeca firma 3817
MARIAN MLEKO
obsciano
Lwów, pl. KAPITULNY 2, tel. 283-72

PLASZCZE LEKARSKIE
najlepsze — najtańsze — najtrwalsze
połeca po cenach najniższych
„PALLIUM” Wytwarzania
odzieży ochron-
nej i sportowej
Lwów, ulica Hetmańska 22
(obok Miejsk. Muzeum Przemysł.) 4432

POLAK KUPIUJE U POLAKA
FOTOGRAFICZNE I RADIOWE APARATY
na dogodnie raty, — najtaniej połeca
Firma
BARWIK BORZEMSKI
3413
LWÓW, UL. KOPERNIKA 18
Wykonuje anteny zbiorowe

**KOCE, — KAPY,
FIRANKI, CHODNIKI, PŁÓTNA,
BIELIŻNA, POŚCIEL**
A. PIETRUSZEWSKI
Lwów, HALICKA 28 — tel. 219-33

WALIZY, TEKI, TOREBKI
FABRYKA
L. ROSENZWEIG
LWÓW, SYKSTUSKA L. 5
TELEFON 229-20 4469

PLASZCZE NIĘPRZEMAKALNE
damskie i męskie
ZYGMUNT MAZURKIEWICZ
Lwów, HETMAŃSKA 12
Dla P. T. Urzędników wygodnie spłaly 4315

OBRAZY — OKAZIE
pieniorzędnych malarzy polskich
gwarantowane oryginały
Ceny niskie. Warunki dogodne.
Włodzimierz STELMACH
Lwów, Stawockiego 2, Tel. 116-38.
Oprawy obrazów, ramy, kartony, szyby, listwy. 4320

„GURSKI KWIAT”
Lwów, Ossoliński 13 - tel. 254-55
POLECANY:
Miody leśnicze — Ziola leśnicze
i przysmoki — Soki owocowe —
Wina owocowe — Grzyby i t. d.

Ż Kolbuszowej
10 tys. zł na roboty publiczne
Fundusz Pracy udzielił obecnie kolbuszowskiemu Powiatowemu Związku w Samorządowemu zapomogi w wysokości 10.000 zł na roboty publiczne w związku z ostatnią powodzią, jaka miała miejsce na terenie powiatu kolbuszowskiego.
Zapomoga ta ma być użyta na roboty publiczne, jak budowa dróg i mostu na Dubasie.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnobola

Monografia Zofii Kossak-Szczuckiej o Podolu

Z inicjatyw Sekretariatu Porozu miewarowego w Tarnoboli znana pisarka Zofia Kossak-Szczucka przystąpiła do opracowania powieści-monografii o Podolu. Myśla przedmowa i głównym tematem pracy p. Kossak-Szczuckiej będzie: „Podole było, jest i będzie polskie”. Ostatnio znana pi-

sarka zwiędziała szereg miejscowości na Podolu i zapoznała się bezpośrednio ze stonkami, nastrojami i pozytywną pracą ludności polskiej.
Nowa książka p. Zofii Kossak-Szczuckiej będzie ilustrowana przez świętego grafika prof. Chrostowskiego w Warszawie.

Ze Struj

Skutki burzy gradowej nad Stryjem

W czasie 2-godzinnej burzy, jaka przeszła onegdaj nad Strjtem, grad, dochodzący wielkości orzecha, potukł w wielu miejscach szyby, wyrządzając w sadach i ogrodach znaczne szkody. Ulice zostały chwilowo zalane wodą na wysokości kilku centymetrów i woda przedostawała się do piwnic. Piorun dostał się po antenie radiowej do kantyny pułkowej, oguszając na parę godzin znajdującą się tam kobiecie i dźwięcznie stajającą oszczędnie aparat.

Wielka kradzież u reemigrantów z Ameryki

Nieznani sprawcy włamali się do komory Hrycia Szuski, reemigranta z Ameryki, zamieszkającego w Wołosiance, pow. Stryj, i skradli mu 5 tys. dolarów, 3 tys. złotych oraz garderobę, wartości ok. 5 tys. zł, po czym z lupiną uciegli.
Śluszek przebywał 14 lat w Ameryce, skąd powrócił we wrześniu ub. roku.

Z Jarosławia

Drużynowe „Orląt” na obozie

W pięknie położonej gminie Helusz, w pow. jarosławskim, rozpoczął się kurs administracyjny i gospodarczy obywatelskiego Z.S., mieszczącego się w obszernej willi, oddanej przez Wydział Powiatowy na cele obozu.
Na obozie znajduje się 180 uczestników, zgromupzonych w trzech kompaniach, które stanowią drużynowe „Orląt” i kurs komendantów oraz grupę kursu administracyjno-gospodarczego. Uczestniczki tego kursu uczą się maso-

wego gotowania przy pomocy środków zastępczych na wypadek wojny. Na obozie, oprócz zwykłych zajęć praktycznych jak ćwiczenia fizyczne, gry sportowe, strzelactwo i in., odbywają się wykłady z zakresu przygotowania kobiet do obrony kraju, ratownictwa przeciwpożarowego, opigi, wykłady o Polsce współczesnej, oraz wykłady z dziedziny ideologii Z.S. Wykłady prowadzi dr Kultysowa.

Z Jarosławia

Uruchowienie bekoniarni

Właściciel bekoniarni p. Bakalarz Kazimierz i zainteresowana firma Zieleniewski z Krakowa starają się odebrać w drodze egzekucyjnej fabrykę od dotychczasowego posiadacza, który mimo własnych starań o utrzymanie się na tej placówce przegrał proces w 3-ich instancjach.

Uruchowienie bekoniarni

Obecnie sprawa uruchomienia bekoniarni stała się aktualna, gdyż p. Bakalarz zawarł umowę i podpisał kontrakt z braćmi Dawidowskimi z Poznania, którzy już przystąpili do wstępnych prac i w najbliższych dniach uruchomią fabrykę, która zatrudni około 40 urzédników i 500 robotników.

Z Zborowa

Wyrok za pobicie poborcy podatkowego

Przed Sądem Grodzkim w Zborowie odbyła się onegdaj rozprawa o pobicie poborcy podatkowego Władysława Szczepanowskiego ze Zborowa. W wyroku przewidywał sądowego skazani zo-

stali: Grzegorz Bekorowicz, Sylwester Wnuk, Stanisław Świder i Stefan Kozak po 8 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Z Zydaczowa

Zbranie obywatelskie O. Z. N.

W Zydaczowie odbyło się zbranie obwodowe Obozu Zjednoczenia Narodowego z udziałem przedstawicieli władz i urzędów zydaczowskich ze starostą p. Gallasem na czele, ks. dziekana Steinera i ponad 500 działaczy społecznych z pow. zydaczowskiego.

Posel dr Krysztofor przedstawił referat, poświęcony ziemi zydaczowskiej, stosunkom społecznym, gospodarczym i społecznym. Inż. Piroczyński, agronom powiatowy, charakteryzował stosunki gospodarcze, rolnicze, parcelacyjne i spółdzielcze. Obwodowy instruktor p. Michał Welc omówił zagadnienia szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej. Posel Świątnicki przedstawił obszerny referat polityczny.

Z Czortkowa

Wyrok za przynależność do O. U. N.

W Sądzie Okręgowym w Czortkowie odbyła się rozprawa przeciw 3 uczestnikom ukraińskiego gimnazjum „Ridnej Szkoły” w Czortkowie. Na ławie oskarżonych zasiadli: Mikołaj Zubyk, Stefan Woroch i Iwan Zapotoczny. oskarżeni o przynależność do O.U.N. W wyniku rozprawy Stefan Woroch skazany został na półtora roku więzienia, Zapotoczny Iwan na jeden rok więzienia i dwa miesiące, zaś Zubyk został uniewinniony

zbranie obywatelskie O. Z. N. powiatowy, charakteryzował stosunki gospodarcze, rolnicze, parcelacyjne i spółdzielcze. Obwodowy instruktor p. Michał Welc omówił zagadnienia szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej. Posel Świątnicki przedstawił obszerny referat polityczny.

PROGRAM radiowy

PIATEK, 28 LIPCA
Godz. 6.56 Lw. Sygnal. Podzowieńce, Pień poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 7.35 Muzyka poranna. — 8.15 Kłopoty radiy. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnal czasu i hejnał. — 12.05 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularyzacja z płyt. — 13.10 Przerwa; Poradnik tw. i techniczny. — 13.15 Muzyka z płyt. — 13.25 Lw. Audycja dla młodzieży: Fragment z powieści J. Bimasa i Muzyka z płyt. — 14.35 Lw. Wład. gospodarcze i infor. — 14.45 „Przerwa wakacje” — powiść. — 15.00 Muzyka popularna. — 15.45 Wład. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pozostań aktualna. — 16.20 Chór optry La Scala (płyty). — 16.45 Lw. Rozmowa z chorymi ks. Michała Reksa. — 17.00 Lw. Wład. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Płyty z objaśnieniami: „Stanisław Moniuszko” w oprac. J. Kolcewskiego — fragmenty z oper, pieśni solowe i chórowe. — 17.40 Opowiadanie: „Sobiercie. — 19.00 Kłty „Baśń, klechda, legenda”. — 19.20 Chwila Biura Studiów. — 19.30 Przy wiecezności — koncert rozrywkowy. — 20.15 Rezerwa. — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „O tym, jakie proszę wybrać do chowu” — pogadanka w jez. uk. — wygłosi inż. M. Doberecki. — 20.35 Lw. Wiadomości sportowe. — 20.40 Dziennik wieczerzy. Wład. meteor. Wład. sportowe. — 21.00 Polskie Radio w gościnie u Pomorzan — koncert rozrywkowy. W. przetr. — 21.10 Warszawa „Walter Scott” — portret literacki. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczerznego i Komunikat meteor. i zoologiczny. — 23.05 Zakończenie audycji.

AUDYCE ZAGRANICZNE

18.30 Lipsk. Recital skrzypcowy.
19.15 Sofia. „Wesle Figara” — opera Mozarta.
20.15 Lipsk. Koncert symfoniczny: Mozart.
21.00 Wiedeń. Koncert kameralny.
21.10 Oslo. Recital fortepianowy I. Dobrowca.
21.20 Monachium. Koncert fortepianowy Gdur Beethovena.
23.00 Radio Paris. Utwory J. S. Bacha.
23.30 Deutschtändchen. Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 29 LIPCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnal. Podzowieńce, Pień poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 7.35 Muzyka poranna. — 8.15 Kłopoty radiy. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnal czasu i hejnał. — 12.05 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularyzacja z płyt. — 13.10 Przerwa; Poradnik tw. i techniczny. — 13.15 Muzyka z płyt. — 13.25 Lw. Audycja dla młodzieży: Fragment z powieści J. Bimasa i Muzyka z płyt. — 14.35 Lw. Wład. gospodarcze i infor. — 14.45 „Przerwa wakacje” — powiść. — 15.00 Muzyka popularna. — 15.45 Wład. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pozostań aktualna. — 16.20 Recital fortepianowy. — 16.45 Kronika wydarzeń w technice. — 17.00 Lw. Wład. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Płyty z objaśnieniami: „Stanisław Moniuszko” w oprac. J. Kolcewskiego — fragmenty z oper, pieśni solowe i chórowe. — 17.40 Opowiadanie: „Sobiercie. — 19.00 Kłty „Baśń, klechda, legenda”. — 19.20 Chwila Biura Studiów. — 19.30 Przy wiecezności — koncert rozrywkowy. — 20.15 Rezerwa. — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „O ubezpieczeniu społecznym — starach i pracy — pog. — wyg. mgr. R. Jacków. — 18.00 Muzyka polska. — 19.00 Lw. „Przełom wieków — o stadium wzgór” — powiść radiowa. W. Budzyskiego z udziałem Szczepka i Tonka. — 19.20 Rezerwa. — 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 20.00 Melodie ziemi polskiej — Jaworzyński Tatry. — 20.25 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. Juliusza Pełtygo. — 20.35 Lw. Wład. sportowe lokalne. — 20.40 Dziennik wieczerzy. Wład. meteor. Wład. sportowe. — 21.00 Polskie Radio w gościnie u Pomorzan — koncert rozrywkowy. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczerznego i Komunikat meteor. — 23.05 Zakończenie audycji.

AUDYCE ZAGRANICZNE

18.30 Brucki. Błaż. Koncert kameralny.
19.05 Rycerz. Koncert muzyki romantycznej.
20.00 Sottisa. „Jest czarodziejka” — opera Mozarta.
20.15 Wiedeń. Wybori Lehara.
21.00 Lublana „Sycoria” — opera Umberto Giordano.
21.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.
23.20 Koncert. Fragmenty z ulubionych operetek.

Z Buczacza

Napad na dom podsółtysa

Władze bezpieczeństwa zostały zawiadomione o niebawym napadzie na dom podsółtysa Piotra Chnutu w Jarhorowie, którego dokonali trzej urobojeni osobnicy. Celem napadu, jak się okazało, było zdobycie broni, która Chnut posiadał legalnie na mocy zezwolenia Starostwa. Pod groźbą rzy wolverów po sterowaniu domowników, napastnicy zabrali od Chnutu rewolwer, zapas broni oraz kartę na (Dalszy ciąg na str. 12-iej)

broń, po czym uszli w nieznanym kierunku. Dochodzenie prowadzi powiatowy komendant P.P. z Buczacza.

Płoną kopy

W Skomorchach, obok Potoka Złotego, podpalił ogień nieznaną sprawcą pokłopy na polu Benisza Rotha, wskutek czego spłonęło kilka kóp pszenicy. Przyczyną palenia powodem podpalenia ma być zemsta osobista. Policja wszczęła dochodzenia.

Nowa ofiara kapieli

W Rukonysach, obok Buczacza, utonęła podczas kąpieli 30letnia Anna Koszela. Złwoki wydobyto i zabezpieczono do czasu przybycia komisji szkodowo-lekarskiej.

Z Borystawia

PIORUN ZABIŁ KOBIECĘ. W czasie nędogładzkiej burzy, jaka przeszła nad Drohobyczem i okolicą, piorun uderzył w dom włościanina Jacuraka w Liszni i zabił przebywającą w mieszkaniu 37letnią Annę Jacurak. Inne osoby, znajdujące się w krytycznej chwili w mieszkaniu, wyszły bez szwanku.

Z Rzeszowa

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Pomocnik telekomunikacyjny Stanisław Żyradki ze Staroniu, pod Rzeszowem, spadł podczas pracy wraz ze słupem telegraficznym na ziemię, doznając złamania zebra oraz ogólnych obrażeń.

Jak ustalono, przyczyną wypadku było przegniecie słupa, który nie wytrzymał ciężaru Żyradzkiego i załamał się.

W stanie ciężkim ofiarę wypadku odwieziono do szpitala.

Pociąg najechał na dreznę

Podczas osobowy, zdążający z Rozwadowa do Przeworska, mijając na stacji kolejowej w Nisku Lutorpede najechał na postawioną na torze prze-

robotników dreznę. Dreznia została zupełnie rozbita, pociąg nie ponosił natomiast żadnej szkody, młody jedynie zatrzymał się aż do uprzężenia toru.

Z Kolonijami

Nowy kościół parafialny stanie w Kolonijach

W Kolonijach odbyła się uroczystość rozpoczęcia kopania fundamentów pod budowę nowego kościoła parafialnego pod wezwaniem Opatrzności Bożej.

Pod Mezy św., odprawionej w kościele OO. Jezuitów, wyruszyła procesja na plac budowy, udekorowany flagami o barwach państwowych i papieskich, gdzie po przemówieniach ks. pra-

łat L. Pećciak oraz przedstawiciele władz i urzędów zapoczątkowali prace około fundamentów nowego kościoła.

Kościół stanie na pamiętek zwycięskiego Czynu Legionów Polskich oraz odzyskania Niepodległości Polski.

Z Przemysła

Burza nad powiatem przemyskim

Nad Nizankowicami i szeregiem siedmiu gromad w powiecie przemyskim przeszła gwałtowna burza, która

wyrządziła bardzo duże szkody, niszcząc niemal w 100 proc. zbiory. Zupełnie zniszczone są plony w gromadach Akmanie i Koniusza.

Poszkodowani wniósłszy zwrócić się do władz o udzielenie im pomocy.

Postrzelenie niebezpiecznego przestępcy

Post. Jan Pacholec, przejeżdżając poza służbą rowerem przez śródmieście, zauważył poszukiwanego przez sąd niebezpiecznego przestępcę Ryszarda Zobolewicza, którego wezwał do zatrzymania się. Po dwukrotnym wezwaniu postępowku strzelił do przestępcy, raniąc go w prawy bok. Zobolewicz oddano do dyspozycji władz sądowych.

Z Rudek

ŚMIERC KOMENDANTKI ŻENSKIEGO ZS. W RUDKACH. Dnia 20 bm. zmarła w Rudkach w 27 roku życia komendantka żeńskiego Oddziału ZS. śp. Maria Chmińskówna. Pogrzeb odbył się dn. 22 bm. z udziałem członków i członkowie ZS, przedstawiciele władz i licnej publiczności

OGŁOSZENIA

SYPIALNIE

Jadalnia, pokoje kombinowane, łączący poleca Maszynowa Wytwórnia Mebli MICHAŁA NOWICKIEGO — Magazyn przy ul. Kochanowskiego 8, telefon 110-07. — Ceny ścieżki hibernum. 4382

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KURIE
kilka morgów pola niedaleko stacji. Można też za sadem. Listy do Adm. „Gotówka”, 12344

KURIE
wzrost na reszotach z dwoma sześcianami, na jednego konia; kopia na gumach z bardzo dobrą stacją Złozoszenia Burnostowice. Wynmieszol. poczta Ternobrzeg. 12342

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

MEBLE NA KREDYT
DWULETNI, Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinet, Łazienki i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów polskiej Wytwórni Mebli w Łwowie, Szapety 8 w budynku Wystawy m. z. syp. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, sąsiedzi i napierci. Meble na spłaty bez wkłalki 4121

DOM
nowy, murowany, 4 ubikacje, okazynie do sprzedania w Łwowie, ul. Wawrzyn 43. 12349

SPRZEDAŻ

Łwów, — ładna, urządzona parcele 241 sążni po 65 zł. Władcicielem domu, Wilno, — Soltaniska 82. 12348

SPRZEDAŻ
okazyjne samochod w dobrym stanie „Lancia”, — Władcicielem: Łwów, ulica Janowska 92. 12353

DOM
ogród, tanio sprzedam — Białohorska 106, — Dworzec Główny. 12341



NOZE DO GOLENI:
Edipse, Gerlach, Gillette, Głonia, Grom, Haselhead, Mem, Monolit, Polonus, Polonia, Rapid b. b., Swing Toledo — Mydła i kremy do golenia, almy i wody kołosańskie, Penzile do golenia A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, Hejmiska 6, tel. 108-60. 4039

PARCELE
komfortowe, Boczna Piaszkowa, okazynie sprzed: Unii Lubelskiej 15, m. 6. 12366

JAMNIKI
młode, rasowe, — sprzedam tanio, ul. Sternochowska 5, — dawniej Smocza, podwórze. 12365

SPRZEDAŻ
narozną realność przy ulicy Białohorskiej 84. 11 ubikacji lub parcele 400 sążni. 12352

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 5 razach bez bezpłatnie.

ZRRZ
do wynajęcia og gospodarza, pokój umebłowany, nieekspozycyjne wejście, Lyczakowska zszesnście. 12346

GENERALA
Hauke Bosak 21, trzypokojowe, penkomfortowe mieszkanie, zarząd do wynajęcia. 12345

TRZY POKOJE
kuchnia, pokłomfort, — do wynajęcia, ul. Holowicki 19/11. 12347

NETRZYKOSKIEGO 39.
Wynajęcie dwupokojowe, — penkomfortowe, kuchnia, słoneczne, bez podetaku. 12343

POKOJ
słoneczny, umebłowany — z łazienką — ulica Hauke Bosaka 12, m. 4. Oglądac 4-6. 12340

POKOJ
umebłowany tanio do wynajęcia — Grunwaldzkie trzy, mieszkanie siedem. 12359

TRZY
albo czteropokojowe mieszkanie komfortowe, do wynajęcia, Okolskiego 6. Telefon nr 202-85. 12350

POKOJ
umebłowany — dla pana na stanowisku z urządzeniem lub bez do wynajęcia, Okolskiego 12. 12364

POKOJ
umebłowany wejście z przedpokoju, do wynajęcia, Nowy Świat, osm. 12363

GARSONIERA
urządzona — do wynajęcia zarząd. Władcicielem Rozwadowskiego 48, m. 2, od 4-6. 12362

POKOJ
kawalerski, — także, przyjezdny wynajm, — ulica Chorzowskiego 24, m. 14. — 12361

POKOJ
dla pani, osobne wejście, — Oglądac 3-6, Ujejskiego 4, m. 9. il. p. 12360

CENTRUM
1 pokój duży, frontowy, — kuchnia na II i IV piętrze, Ormiańska 22. 12359

TRZYPOKOJOWE
duże, słoneczne, frontowe mezzanine, pokłomfort ulica Marka dwa. 12358

MICHAŁSKIEGO 6
2 pokoje, — komfortowe z kuchnią, słoneczne, frontowe, — od 1-go września do wynajęcia. 12357

komfortowy, umebłowany lub bez mebli, wynajm, — Czarnieckiego 3, m. 6. 12351

UMEBŁOWANY POKOJ
z osob. wejściem do wynajęcia. Władcicielem ul. Rozwadowskiego 6, m. 4. 12353

NIEMUEBLOWANY
frontowy pokój słoneczny, pierwsze piętro dla chętnych urzędzających urzędni-ka lub emeryta, ulica Piaskowa 15. 12322

DWA POKOJE
kuchnia, komfort do wynajęcia. Styczkowskiego nr. 1. Władcicielem telefon nr. 261-74. 12324

Mieszkania

WYNAJEM
dwa pokoje, kuchnia, ulica Zapolskiej 33. Mieszciecnie 45 zł. — 12356

GARSONIERA
penkomfortowe; — łamie pokój, kuchnia do wynajęcia. Telefon 202-50. 12355

TANIE
komfortowe, słoneczne — parterowe, trzypokojowe, do wynajęcia od sierpnia, ulica Kadecia osiem. 12354

POKOJ
komfortowy, umebłowany lub bez mebli, wynajm, — Czarnieckiego 3, m. 6. 12351

UMEBŁOWANY POKOJ
z osob. wejściem do wynajęcia. Władcicielem ul. Rozwadowskiego 6, m. 4. 12353

NIEMUEBLOWANY
frontowy pokój słoneczny, pierwsze piętro dla chętnych urzędzających urzędni-ka lub emeryta, ulica Piaskowa 15. 12322

DWA POKOJE
kuchnia, komfort do wynajęcia. Styczkowskiego nr. 1. Władcicielem telefon nr. 261-74. 12324

Różne



PANI
przysługuje prawo reklamacji przez 5 lat w razie niezadowolenia z potrzebnych przez nas nakielstwowch. „Galwanoplast”, Kopenka 14. 12367

WYGROWANIE
posadzek, męczy ołdien, do wyekonyfje mieszkan — wykonuje solidnie i tanio „Czyść”, tel. 259-17. 4155

PENSJONATY
Ządające oferty na chłodniki Koszówko do holów i przed bloki. Dwyany Żywienie, kłie, Łwów, Kopenka 3. 4341

PARCELA
na Kolonijach Profesorskiej nadająca się na skład opatu lub t. p. do wydzierżawienia. Informacje: Kochanowskiego 86 I, p. m. 5. 12367

Reklama prowadzona nie darmo — to błądzenie na oślep. Ustrzeżcie się od tego pomocofachowa, którą znajdziemy w dziale ogłoszeniowym „Dziennika Polskiego”

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Nie pierwsze strony 0 90. W tekście od 2-5 tej str. 0 70. W tekście od 6-10 tej kolumny redakcyjnej 0 50. Cała pierwsza strona 1 100. Cała strona od 2-5 tej 0 90. Cała strona od 6-10 tej 0 60. — Ogłoszenia za tekstem: Ogłoszenia zryczałte 0 108. Cała strona 0 450. Ogłoszenia wśród drobnych 0 100. — **Nakładowe:** 1 50 mm jednospalt. — Ogłoszenia drobne: Ogłoszenia drobne za wyraz 0 005, handlowe po 0 010, dla poszukiwanych 0 010, m. str. 0 015. Podstawa obliczenia jest 1 mm w jednym kierunku; strona w tekście ma 4 liny, za tekstem 6 linów. — **Komunikaty, notatki, wiadomości kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste:** 1 50 za mm (strona 4-6 linowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kulturalnego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabcyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”: LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariatu i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42 Konto P. K. O. 508.250